

CZARNA KSIĘGA POLSKIEGO FUTBOLU

RAPORT POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKARZY
DOTYCZĄCY WARUNKÓW ZATRUDNIENIA
PROFESJONALNYCH PIŁKARZY W POLSCE



CZARNA KSIĘGA POLSKIEGO FUTBOLU

RAPORT POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKARZY
DOTYCZĄCY WARUNKÓW ZATRUDNIENIA
PROFESJONALNYCH PIŁKARZY W POLSCE

Kierownictwo i opracowanie projektu:

Daniel Archetka

Analiza danych:

Daniel Archetka, Marzena Kołodziejczyk

Wsparcie merytoryczne:

**Daniel Archetka, Paweł Ciećwierz, Maciej Krzemiński,
Rafał Pawlak, Monika Pięta-Leśniak, Kacper Zieliński**

Skład, łamanie i projekt okładki:

Damian Graczyk

współpraca graficzna:

Dagmara Serek

Partner wspierający:

Phinance S.A.

Polski Związek Piłkarzy

kwiecień 2019



SPIS TREŚCI

WSTĘP	6
DEMOGRAFIA	7
1. NARODOWOŚĆ RESPONDENTÓW	7
2. WIEK RESPONDENTÓW	7
3. POZIOM ROZGRYWKOWY W DANYM SEZONIE	10
4. STATUS ZATRUDNIENIA	11
5. DODATKOWE UMOWY	14
6. OPCJA JEDNOSTRONNEGO PRZEDŁUŻENIA KONTRAKTU	15
7. JEDNOSTRONNE ROZWIĄZANIE KONTRAKTU PRZEZ KLUB	18
8. KRYTERIA UMOŻLIWIĄJĄCE JEDNOSTRONNE ROZWIĄZANIE KONTRAKTU	19
9. WŁASNA KOPIA KONTRAKTU Z KLUBEM	20
10. REGULAMIN PREMIOWANIA W KLUBIE	22
11. REGULAMIN DYSCYPLINARNY W KLUBIE	24
AGENCI PIŁKARSCY	26
12. UMOWA Z AGENTEM PIŁKARSKIM (POŚREDNIKIEM)	26
13. NEGOCJACJE Z KLUBEM / REPREZENTOWANIE ZAWODNIKA PRZY UMOWIE	29
14. PODPISANIE UMOWY Z AGENTEM/POŚREDNIKIEM NA WYŁĄCZNOŚĆ	29
15. KARY UMOWNE W UMOWIE Z AGENTEM	31

16. ROSZCZENIA FINANSOWE AGENTÓW/POŚREDNIKÓW	32
17. WYSOKOŚĆ PROWIZJI POŚREDNIKA OD WYNAGRODZENIA ZAWODNIKA	33
18. DODATKOWE PROFITY DLA AGENTÓW/POŚREDNIKÓW	37
19. KTO OPŁACA WYNAGRODZENIE (PROWIZJĘ) AGENTA	38
20. STOPIEŃ ZADOWOLENIA ZAWODNIKÓW Z PRACY AGENTA	39
PŁYNNOŚĆ WYNAGRODZENIA	40
21. TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA - OBECNY KLUB	40
22. TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA - OSTATNIE 3 LATA	42
23. TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA - OKRES CAŁEJ KARIERY	46
24. ZALEGŁOŚCI KLUBU WOBEC ZAWODNIKA PO ZAKOŃCZENIU KONTRAKTU	48
25. TERMIN WYPŁATY WYNAGRODZENIA W KONTRAKCIE	49
26. POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA I STABILIZACJA ZATRUDNIENIA W KLUBIE	49
ZDROWIE	51
27. OKAZANIE POLISY UBEZPIECZENIOWEJ NNW	51
28. TOWARZYSTWA UBEZPIECZENIOWE	52
29. WŁASNE UBEZPIECZENIA SPORTOWE	53
30. KONTUZJE	54
31. UZYSKANIE ODSZKODOWANIA W ZWIĄZKU Z KONTUZJĄ	55
32. OPŁACANIE KOSZTÓW LECZENIA/OPERACJI	36
33. OPŁACANIE KOSZTÓW REHABILITACJI	57
34. STOPIEŃ USATYSFAKCJONOWANIA ZE WSPARCIA MEDYCZNEGO	57
KLUB KOKOSA	59
FUNDUSZ EMERYTALNY	63
PODSUMOWANIE	64



WSTĘP

W okresie sierpień – październik 2018 Polski Związek Piłkarzy przeprowadził anonimową ankietę dotyczącą warunków zatrudnienia w klubach piłkarskich wśród piłkarzy Ekstraklasy, 1 Ligi, 2 Ligi oraz 3 Ligi i niższych (na potrzeby statystyczne ankiety do „3 ligi” przypisani zostali także zawodnicy będących w oficjalnych kadrach zespołów z wyższych klas rozgrywkowych, ale deklarujących w odpowiedziach, że na co dzień występują w „3 lidze lub niższej”, gdyż tam znajduje się zespół rezerw ich macierzystego klubu i to tam biorą udział w rozgrywkach). Głosy zostały zliczone i zanalizowane przy wsparciu niezależnego podmiotu zewnętrznego, a poddanie badaniu piłkarzy z różnych klas rozgrywkowych i w różnym wieku, pozwoliło na uzyskanie miarodajnych wyników i wyciągnięcie odpowiednich wniosków.

Wśród poruszanych działów znalazły się, m.in. kwestie związane z wynagrodzeniem i sposobem jego rozliczania, zapisy kontrakto-

we, relacje na linii piłkarz-pośrednik-klub, poczucie bezpieczeństwa zawodników w klubach, jak i zabezpieczenie zdrowia piłkarzy. Istotną rzeczą było także poznanie preferencji respondentów co do ich zabezpieczenia emerytalnego.

DEMOGRAFIA

1. NARODOWOŚĆ RESPONDENTÓW

Wśród 1004 respondentów, 89% stanowią Polacy, taką bowiem narodowość zadeklarowało 894 ankietowanych. 9%, czyli 89 piłkarzy, wskazało inną narodowość niż polską (lub pochodzenie dwojga narodowości), z kolei 21 ankietowanych pozostawiło puste pole, bez odpowiedzi.

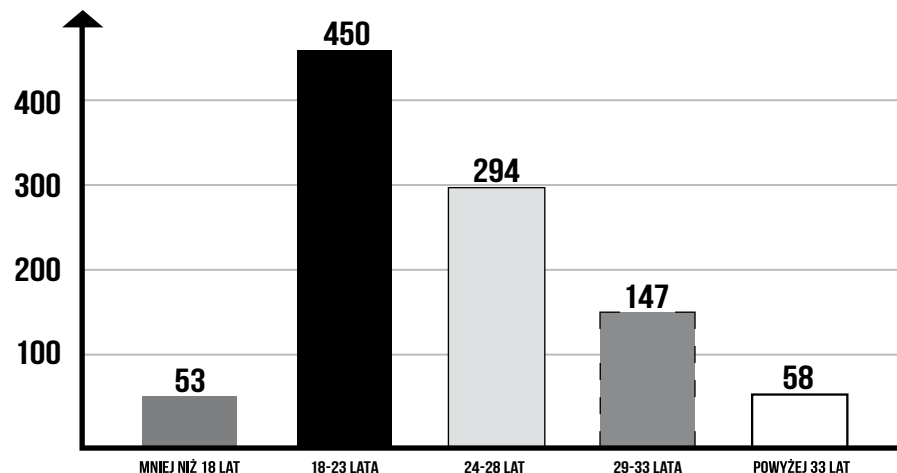
Wśród zadeklarowanych zagranicznych narodowości, 11 odpowiedzi wskazało na słowacką, 9 ukraińską, 7 hiszpańską, po 6 chorwacką i czeską, 5 słoweńską, a 4 brazylijską. Po 3 osoby wskazały odpowiednio na narodowość: łotewską, portugalską, serbską lub niemiecko-nigeryjską, a po 2 litewską, niemiecką, senegalską lub polsko-serbską. Po 1 ankietowanym jako swoją narodowość wskazało kolejno: angielską, angielsko-polską, baskijską, bośniacką, brazylijsko-włoską, brytyjsko-kongijską, bułgarską, czarnogórską, duńską, estońską, fińską, francuską, francusko-ivoryjską, ghańską, hiszpańsko-urugwajską, irlandzką, kostarykańską, nigeryjską, polsko-niemiecką oraz włoską.

2. WIEK RESPONDENTÓW

Badanie zostało przeprowadzone na docelowej grupie 1004 respondentów. Ankietowani zostali podzieleni na pięć grup wiekowych: mniej niż 18 lat, 18-23 lata, 24-28 lat, 29-33 lata oraz powyżej 33 lat. Niespełna połowa badanych (450 respondentów) mieściła się w przedziale 18-23

lata, a drugą najliczniejszą grupę stanowili piłkarze w wieku od 24 do 28 lat (294). Ostatnią, przekraczającą dziesiątą część ankietowanych stanowili piłkarze w przedziale wiekowym 29–33 lata (147 ankietowanych). Najmniej licznymi grupami okazali się zarówno najstarsi (58), jak i najmłodsi uczestnicy badania (53).

WIEK RESPONDENTÓW



Na poniższej grafice zobrazowaliśmy procentowy udział wszystkich grup wiekowych, bez podziału na klasy rozgrywkowe.

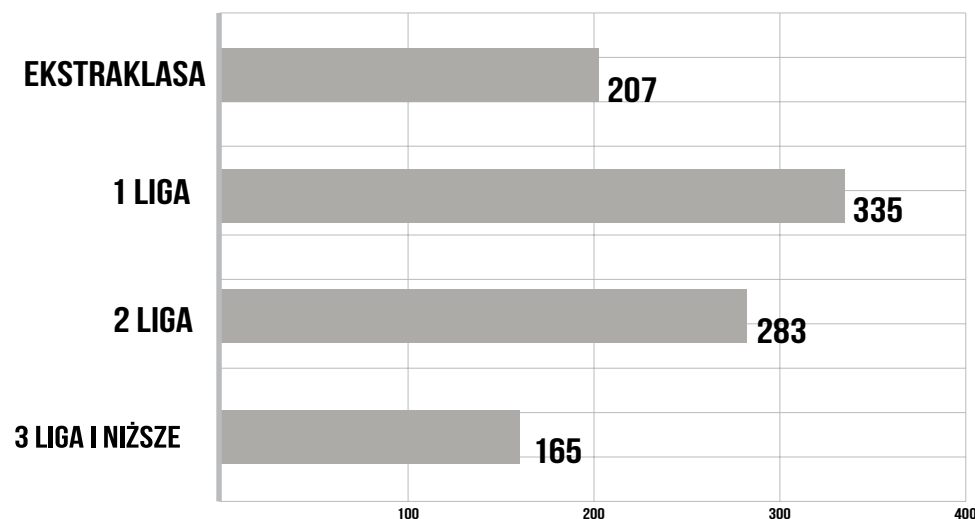
Z kolei, przyglądając się wiekowi ankietowanych w poszczególnych klasach rozgrywkowych, zdecydowanie największy odsetek piłkarzy poniżej 18. roku życia występuje w 4 klasie rozgrywkowej (bądź niższej, biorąc pod uwagę drużyny rezerw), w której stanowi 10,12% respondentów. Z kolei najmniejszy odsetek piłkarze niepełnoletni stanowią w Ekstraklasie, raptem 1,45%. Także w 3 Lidze występuje najwyższy odsetek piłkarzy w przedziale 18–23 lata (53,57%). Warto podkreślić, że ta kategoria wiekowa jest dominującą w każdej z badanych klas rozgrywkowych – odpowiednio 53,57% w 3 Lidze, 48,06% w 2 Lidze, 40,9% w 1 Lidze oraz 38,16% w Ekstraklasie. Z kolei zawodnicy w wieku 24–28 lat stanowią największą część w Ekstraklasie (32,85%) oraz 1 Lidze (32,54%). Także w tych dwóch ligach mamy największy odsetek piłkarzy w wieku 29–33 (w porównaniu do pozostałych bada-

nych lig) – odpowiednio 19,81% w Ekstraklasie oraz 18,21% w 1 Lidze. Również w Ekstraklasie mamy większy odsetek zawodników powyżej 33. roku życia niż w pozostałych klasach rozgrywkowych (7,73%).

Jeśli zaś spojrzymy na poszczególne ligi pod kątem podziału wiekowego wewnątrz nich, to Ekstraklasa jawi się jako najbardziej wyważona spośród badanych pod względem różnorodności wieku. Największy odsetek w Ekstraklasie stanowią piłkarze w wieku 18–23 lata (38,16%), najmniejszy zaś ci poniżej 18. roku życia (1,45%). Warto zwrócić także uwagę, że to ta liga w porównaniu do innych ma najwyższy odsetek piłkarzy powyżej 33. roku życia (7,73%). Podobnie jak do Ekstraklasy, rozkłada się odsetek wiekowy w 1 Lidze – najwięcej (40,9%) piłkarzy w wieku 18–23, potem (32,54%) 24–28 lat, następnie (18,21%) zawodnicy w wieku 29–33, za nimi (5,37%) piłkarze powyżej 33. roku życia i na ostatniej pozycji, najmniej liczebni (2,98%) piłkarze poniżej 18. roku życia. Nieco inaczej rozkłada się ten odsetek w 2 Lidze, gdzie także na trzech pierwszych pozycjach mamy zawodników w przedziałach 18–23 lat (48,06%), 24–28 lat (25,79%) i 29–33 lata (11,66%), jednak zawodników poniżej 18. roku życia (8,13%) jest więcej niż tych powyżej 33. roku życia (6,36%). „Najmłodszą ligą” spośród badanych jest 3 liga (uwzględniona wespół z „niższymi”), w której największy odsetek stanowią piłkarze w wieku 18–23 lat (53,57% – najwyższy odsetek spośród wszystkich lig) i choć na drugim miejscu pod względem liczebności także i tutaj są zawodnicy w przedziale wiekowym 24–28 lat (25,6%), to właśnie obecność na trzeciej pozycji zawodników poniżej 18. roku życia (10,12%) czyni ją „najmłodszą ligą” (sumując odsetek piłkarzy w przedziale wiekowym od poniżej 18 roku życia do 28 lat, to właśnie 3 Liga będzie miała najwyższy wynik – 89,29%). Zawodnicy w wieku 29–33 lata (7,14%) i powyżej 33. roku życia grający w sezonie 2018/19 w 3 Lidze stanowili najniższy odsetek wiekowy w swojej klasie w porównaniu z pozostałymi klasami rozgrywkowymi.

3. POZIOM ROZGRYWKOWY W DANYM SEZONIE

POZIOM ROZGRYWKOWY RESPONDENTÓW



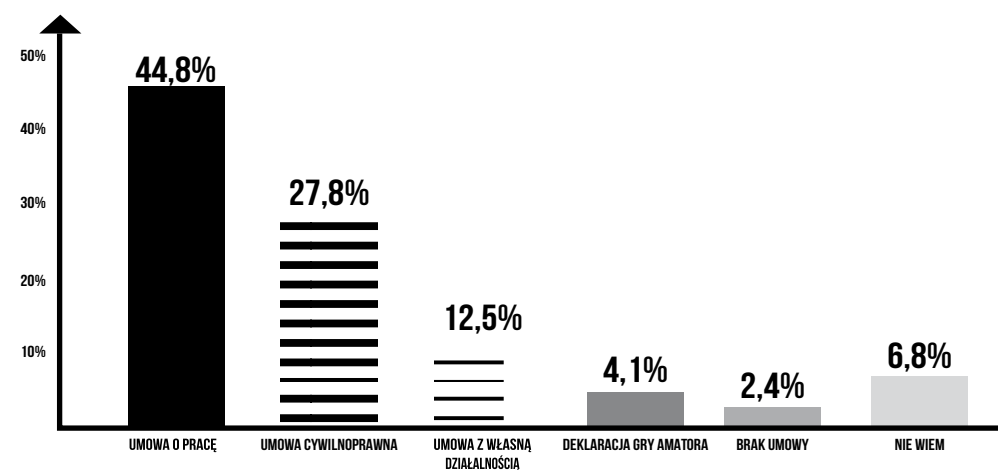
Poza podziałem na pięć grup wiekowych, w zależności od pytania i badanego obszaru, respondenci zostali podzieleni ze względu na klasę rozgrywkową, w której występowali w danym sezonie rozgrywkowym, czyli 2018/19. Badanie objęło 207 zawodników Lotto Ekstraklasy, 335 z Fortuna 1 Ligi, 283 z 2 Ligi oraz 165 z 3 Ligi oraz niższych.

Analizując wiek graczy z poszczególnych lig, widać tendencję, że w każdej z nich przeważają gracze w wieku 18-23 lata. W Ekstraklasie stanowią oni 37,16% respondentów, w 1 Lidze 40,9%, w 2 Lidze 48,06%, a w 3 Lidze i niższych 53,57%. Drugi pod względem liczebności są zawodnicy w przedziale wiekowym 24-28 lat, stanowiący odpowiednio w Ekstraklasie 32,85%, w 1 Lidze 32,54%, w 2 Lidze 25,8%, a w 3 Lidze i niższych 25,65% respondentów.

ZATRUDNIENIE I UMOWY

4. STATUS ZATRUDNIENIA

STATUS ZATRUDNIENIA - UMOWY



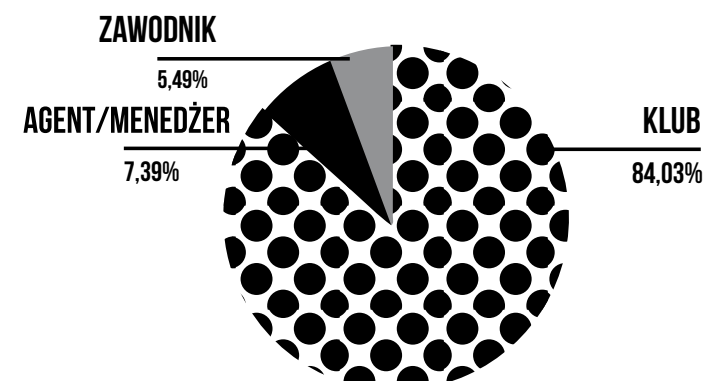
W rozpoczętej w 2017 roku korespondencji z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwem Sportu i Turystyki dotyczącej przede wszystkim inicjatywy stworzenia rozwiązań emerytalnych dla profesjonalnych sportowców, poruszaliśmy między innymi problem sytuacji prawnej polskich piłkarzy w świetle obowiązującego prawa pracy, mianowicie ich nieuprzywilejowanej pozycji w stosunku do pracodawcy. W świetle obowiązujących przepisów, piłkarz profesjonalny nie jest traktowany jako pełnoprawny pracownik w porównaniu do innych zawodów. Ten problem zbadaliśmy również w naszej ankiecie, odnosząc się bezpośrednio do typów umów, jakimi są związani profesjonalni piłkarze w czterech najwyższych klasach rozgrywkowych w Polsce.

Z uzyskanych danych, na podstawie anonimowych odpowiedzi 1004 piłkarzy, wynika, że zaledwie 44,8 % spośród nich jest zatrudnionych w klubie na podstawie umowy o pracę i może korzystać

55% PROFESJONALNYCH PIŁKARZY NIE JEST ZATRUDNIONYCH W KLUBIE NA PODSTAWIE UMOWY O PRACĘ I NIE MOŻE KORZYSTAĆ Z OCHRONY PRAWNEJ, JAKĄ GWARANTUJE TEN TYP ZATRUDNIENIA

z ochrony prawnej jaką gwarantuje ten typ zatrudnienia (biorąc pod uwagę wcześniejszy akapit i na ile pozwalają na tę ochronę przepisy PZPN). Fakt, że mniej niż połowa ankietowanych posiada umowę o pracę wynika głównie z braku obowiązku nakładanego przez Federację na kluby. Umowa o pracę jest jedynie sugerowana jako forma zatrudnienia, ale jej brak nie spotyka się z żadnymi konsekwencjami ze strony Federacji czy organizatora danych rozgrywek. Należałoby także wziąć poprawkę na błąd statystyczny, wynikający z przypuszczenia (popartego doświadczeniem), że część ankietowanych może nie wiedzieć jakiego typu umowę zawarli lub nie są świadomi różnic pomiędzy formami zatrudnienia, a ich ostateczna odpowiedź jest jedynie domysłem. Wracając do szczegółowych wyników, 27,8% badanych wskazało, że jest zatrudnionych w klubie na umowę cywilnoprawną, a 12,5% umowę z własną działalnością, 4,1 % respondentów przyznało, że występuje w klubie jako amator (zarejestrowany na podstawie deklaracji gry amatora), 2,4% stwierdziło, że nie ma żadnej umowy (nie sprecyzowano czy chodzi o grę jako amator czy też "zatrudnienie na czarno"), natomiast 6,8% przyznało szczerze, że nie wie jaki jest jego stosunek zatrudnienia. 1,7% ankietowanych nie udzieliło odpowiedzi na postawione pytanie.

KTO ZAPROPONOWAŁ TAKĄ FORMĘ UMOWY?



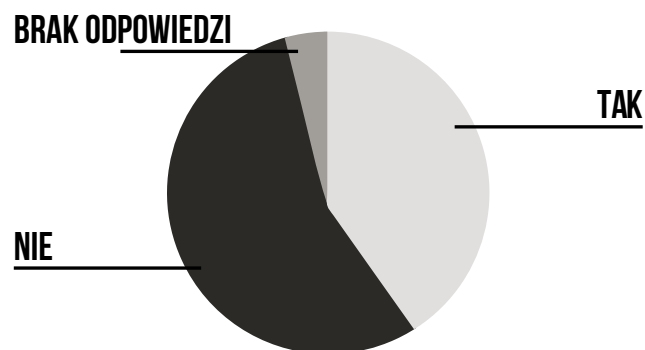
Na pytanie o to, która ze stron zaproponowała daną formę współpracy, zdecydowana większość, bo 84,03% wskazała klub. 7,39% ankietowanych przyznało, że to ich agent/pośrednik wyszedł z propozycją, a zaledwie 5,49% odpowiedziała, że to oni (piłkarze) byli stroną proponującą warunki zatrudnienia. Odpowiedzi sugerują, że to kluby są zdecydowanymi inicjatorami rozmów kontraktowych i niejako narzucają piłkarzom swoją koncepcję współpracy. Ledwie odsetek piłkarzy świadomie podejmuje rozmowy na własnych, oczekiwanych warunkach.

W przypadkach, w których to nie klub wyszedł z propozycją konkretnej formy umowy, sami piłkarze najczęściej zdecydowali się na umowę z własną działalnością (52,73% odpowiedzi). Ankieta nie obejmowała wysokości wynagrodzeń zapisanych w kontraktach respondentów, jednak w związku z faktem, że taka forma zatrudnienia jest opłacalna przede wszystkim w przypadku osiągania dochodów przekraczających odpowiedni próg podatkowy, można wysnuć przypuszczenie, że zdecydowali się na nią piłkarze świadomi tej zależności i zarabiający na odpowiednio wysokim poziomie. Dla porównania, umowa z własną indywidualną działalnością stanowiła najniższy odsetek propozycji przy formach proponowanych przez pośredników. Zaledwie 8,11% agentów wyszło z takim pomysłem. Wśród agentów najpopularniejszą formę stanowią natomiast najkorzystniejsze z punktu ochrony prawnej umowy o pracę (62,16%).

5. DODATKOWE UMOWY

Badanie dotknęło także kwestii zawierania dodatkowych umów, poza kontraktem o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Do takich umów mogą należeć chociażby umowa o wykorzystanie wizerunku lub umowa stypendialna, która nierzadko przenosi obowiązek wypłaty części świadczeń na rzecz strony trzeciej, innego udziałowca klubowego. W teorii rozkładanie świadczeń i obowiązków na więcej niż jedną umowę może chociażby rozkładać obciążenia podatkowe na więcej niż jeden podmiot. Praktyka dowodzi jednak, że takie zabiegi mogą być niebezpieczne dla piłkarzy, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że takie dodatkowe umowy nie mają należytej ochrony prawnej, jaką gwarantuje im wzorcowy minimalny kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, zwłaszcza w formie umowy o pracę. Wiążą się z tym chociażby utrudnienia w skutecznym odzyskiwaniu należnych świadczeń, które powstają w przypadku niewywiązywania się płatnika z ich płatności, jak również perturbacje związane z uprawnieniem do jednostronnego rozwiązania kontraktu w wypadku braku terminowego realizowania płatności wynagrodzenia należnego zawodnikowi z dodatkowych umów.

CZY POZA KONTRAKTEM ZOSTAŁA Z KLUBEM ZAWARTA DODATKOWA UMOWA?



40% PROFESJONALNYCH PIŁKARZY W POLSCE PRYZNAŁO, ŻE POZA KONTRAKTEM ZOSTAŁA ZAWARTA Z KLUBEM DODATKOWA UMOWA, KTÓRA NIE GWARANTUJE NALEŻYTEJ OCHRONY PRAWNEJ

Według przeprowadzonej ankiety 40,2% wszystkich respondentów przyznało, że poza kontraktem została zawarta z klubem dodatkowa umowa. Największy odsetek odpowiedzi twierdzących, bo aż 47,9%, czyli blisko połowa pytanym, padł wśród 1-ligowców, natomiast najrzadziej dodatkowe umowy występują u przedstawicieli 3 ligi i niższych – 28,6%.

Z posiadanych przez PZP informacji uzyskanych poza badaniem wynika, że wynagrodzenie zapisane w dodatkowych umowach niejednokrotnie przewyższa istotnie wynagrodzenie kontraktowe zawodników. Prowadzi to do patologicznych sytuacji, w których klub wypłaca jedynie niższe wynagrodzenie podstawowe gwarantowane kontraktem, aby uchronić się przed rozwiązaniem przez zawodnika kontraktu z winy klubu, a unika płacenia reszty świadczeń, gwarantowanych w dodatkowych umowach, które nie są analogicznie chronione przez przepisy PZPN.

6. OPCJA JEDNOSTRONNEGO PRZEDŁUŻENIA KONTRAKTU

Opcja jednostronnego przedłużenia kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, to nic innego jak postanowienia umowne pozwalające na automatyczne przedłużenie kontraktu na mocy oświadczenia

POMIMO, IŻ JEST TO NIEZGODNE Z OBOWIĄZUJĄCYMI PRZEPISAMI FEDERACYJNYMI, TO Z WYNIKÓW ANKIETY WYNIKA, ŻE KONTRAKTY PIŁKARSKIE ZAWIERAJĄ TAKŻE OPCJĘ JEDNOSTRONNEGO ROZWIĄZANIA KONTRAKTU, KTÓRA WEJDZIE W ŻYCIE PO SPEŁNIENIU KONKRETYCH WARUNKÓW OPISANYCH W KONTRAKCIE

jednej ze stron. W praktyce opcje zastrzegane na rzecz zawodników są bardzo rzadko spotykane, zjawisko dotyczy w zasadzie opcji na rzecz klubów. Kilka z pytań omawianego badania dotyczyło właśnie tej kwestii.

Zanim ujawnimy wyniki tej części ankiety, zastanówmy się nad praktycznym aspektem opcji jednostronnego przedłużenia kontraktu dla klubu. W zamyśle takie postanowienie ma gwarantować klubowi możliwość „zatrzymania” zawodnika na okres dłuższy niż pierwotnie zawarty kontrakt z jednoczesnym ograniczeniem ryzyka, jakim byłoby zawarcie długoterminowej umowy. Ryzykiem takim może być znaczący spadek formy zawodnika, wiążący się nie tylko z jego mniejszą wydajnością i przydatnością sportową, ale także jednoczesną koniecznością „utrzymania” takiego zawodnika na starych warunkach, niekoniecznie opłacalnych z punktu widzenia klubu. Powyższe uprawnienie jest bez wątpienia korzystne dla klubu, jednak jednocześnie można wskazać na szereg sytuacji, w których dochodzi do nadużycia wobec piłkarzy. Bez wątpienia instytucja jednostronnego przedłużenia kontraktu może ograniczać prawa zawodnika do poszukiwania nowego klubu, z którym, co do zasady, może on zawrzeć kontrakt już na 6 miesięcy przed upływem okresu obowiązywania obecnej umowy. Opcja jednostronnego rozwiązania kontraktu zmusza zatem zawodnika do powstrzymania się z poszukiwaniem nowego klubu do czasu, gdy obecnemu klubowi nie upłynie termin do skorzystania z prawa opcji. W skrajnych przypadkach (kontrakt zawarty na rok z opcją przedłużenia) może skutkować istotnym ograniczeniem zawodnikowi prawa do prowadzenia negocjacji wyłącznie do okresu 1 miesiąca przed upływem ważności obecnej umowy (w tym terminie najpóźniej obecny klub powinien złożyć oświadczenie o jednostronnym przedłużeniu okresu obowiązywania umowy).

Co prawda jedynie 28,98% ankietowanych wskazało, że w ich kontrakcie została zawarta opcja jednostronnego przedłużenia dla klubu, lecz faktyczna liczba takich uprawnień może być większa,

bowiem 14,49% respondentów przyznało, że nie wie czy ich kontrakt dopuszcza taką opcję. I właśnie ta liczba jest bardziej niepokojąca, albowiem pokazuje, że albo piłkarze nie znają treści swoich kontraktów albo nie omawiali z klubem konkretnych obecności konkretnych zapisów, zawierając pracodawcy w tej kwestii. Oba przypadki mogą być równie niekorzystne dla zawodników. Warto też zwrócić uwagę na przeanalizowanie powyższych wyników w poszczególnych grupach wiekowych. Piłkarze niepełnoletni (poniżej 18. roku życia) byli najmniej liczną grupą, więc siłą rzeczy ich odpowiedzi stanowią stosunkowo niewielki odsetek całościowy w analizowanych pytaniach, jednak opcja „nie wiem” padała najczęściej w ujęciu tej konkretnej grupy – stanowi ona 48,98% odpowiedzi. Obrazuje to dobitnie, że najmłodszy piłkarze nie mają wiedzy o warunkach na jakich są zatrudniani. Czy jest to celowe działanie klubu czy też ryzykowne pozostawienie przez młodych piłkarzy swoich interesów w gestii agentów? To tylko hipotezy, jednak stawiane w świetle niepokojących wyników. Dla porównania, opcja „nie wiem” stanowiła 19,46% odpowiedzi w grupie wiekowej 18-23 lata, co było jej drugim największym odsetkiem występowania (i stanowiło największą część składową odpowiedzi w ujęciu całościowym). Z kolei najbardziej świadomi wydają się być piłkarze w przedziale wiekowym 29-33 lata, u których „nie wiem” objęło jedynie 3,42% odpowiedzi.

Potwierdza to także to, iż w tejże grupie 68,49% powiedziało, że w ich kontraktach nie ma zastrzeżonej opcji jednostronnego przedłużenia kontraktu dla klubu. Najbardziej asertywni z kolei jawią się piłkarze powyżej 33 roku życia, u których w kontraktach 77,19% ankietowanych nie ma takiej opcji.

7. JEDNOSTRONNE ROZWIĄZANIE KONTRAKTU PRZEZ KLUB

Pomimo, iż jest to niezgodne z obowiązującymi przepisami federacyjnymi, to z wyników ankiety wynika, że kontrakty piłkarskie zawierają także opcję jednostronnego rozwiązania kontraktu, która wejdzie w życie po spełnieniu konkretnych warunków opisanych w kontrakcie.

Jeśli przyjrzeć się temu, jak rozkładają się poszczególne odpowiedzi przy podziale badanych grup na klasy rozgrywkowe, wyniki będą wśród nich bardzo podobne. Zliczając wyniki w ujęciu całościowym, odpowiedzi „tak, w moim kontrakcie zawarto opcję jednostronnego

CZY W KONTRAKCIE ZOSTAŁO ZAWARTE PRAWO DO JEDNOSTRONNEGO ROZWIĄZANIA KONTRAKTU PRZEZ KLUB?



rozwiązania kontraktu przez klub” udzieliło 29,04% ankietowanych, odpowiedź „nie” padła u 47,41% respondentów, natomiast 23,55% odpowiedziało „nie wiem”.

Jeśli już któraś z lig miałyby zostać „wyróżniona”, to najmniej odpowiedzi twierdzących znalazło się w Ekstraklasie – 21,7%. 50,7% Eks-

traklasy odpowiedziało „nie”, natomiast 25,1% przyznało, że „nie wie” czy ich kontrakty dopuszczają taką możliwość. Wśród „nieświadomych” Ekstraklasa zajęła drugie miejsce, tuż za 3-ligowcami, gdzie 26,2% respondentów odpowiedziało „nie wiem”. Wśród wspomnianych 3-ligowców 25,6% odpowiedziało, że w ich kontraktach są takie zapisy, a 47,6% udzieliło odpowiedzi przeczącej. Największy odsetek odpowiedzi twierdzących padł wśród ankietowanych z 1 Ligi, gdzie wyniósł 31,8%, przy 47,6% odpowiedzi „nie” oraz 19,6% „nie wiem”. 31,4% 2-ligowców udzieliło odpowiedzi twierdzącej, 42,8% przeczącej, a 23% przyznało, że nie wie czy w jego kontrakcie zawarty jest taki zapis. Powyższe, zbliżone do siebie wyniki pokazują, że w tym konkretnym przypadku kluby mają podobne podejście do tematu, aczkolwiek nieco większa tendencja zachodzi w 1 oraz 2 Lidze.

8. KRYTERIA UMOŻLIWIĄJĄCE JEDNOSTRONNE ROZWIĄZANIE KONTRAKTU

Jak wcześniej wspominaliśmy, przepisy PZPN umożliwiają jednostronne rozwiązanie kontraktu przez jedną ze stron, jedynie po spełnieniu odpowiednich ściśle określonych w nich warunków. Często strony decydują się na zawarcie dodatkowo indywidualnie dobranych klauzul, które dają takie uprawnienie, z reguły stawiające klub w uprzywilejowanej pozycji. Z formalnego punktu widzenia klauzule takie są jedna prawnie nieskuteczne.

Wśród wspomnianych klauzul, pojawiają się takie jak: spadek do niższej klasy rozgrywkowej, zajęcie konkretnej pozycji w tabeli (niższej niż oczekiwana w kontrakcie) lub też nierozegranie określonej liczby meczów/minut w barwach klubu w oficjalnych rozgrywkach, czyli mówiąc w skrócie, nieosiągnięcie oczekiwanego wyniku sportowego uprawnia klub do wcześniejszego, jednostronnego zerwania umowy. Takie zapisy są jednak niezgodne z obowiązującą Uchwałą Zarządu PZPN nr III/54, co ostatecznie czyni je nieskutecznymi na wypadek złożenia przez zawodnika odwołania. Praktyka pokazuje jednak, że

ze względu na powszechną nieznamość przepisów, piłkarze często ulegają naciskom klubów i poddają się dobrowolnie niezgodnym z przepisami zapisom kontraktowym.

Badanie wykazało, iż 12,94% ankietowanych odpowiedziało, że ich kontrakty zawierają takie klauzule. To stosunkowo niewiele, jednak pokazuje, że część piłkarzy nie może być pewna warunków swojego zatrudnienia i ma ograniczony wpływ na swoją przyszłość w klubie. Ciężko tutaj wskazać by, w którejś z badanych klas rozgrywkowych przeważała jakakolwiek tendencja, jednak podobnie jak w przypadku pytania ogólnego o obecność klauzuli uprawniającej do jednostronnego rozwiązania kontraktu przez klub, tak i w przypadku pytania o uzależnienie takowego zapisu od dodatkowych kryteriów, w Ekstraklasie oraz 3 Lidze pojawiło się stosunkowo więcej odpowiedzi „nie wiem” niż w ligach 1. i 2. Ciężko jednoznacznie wskazać czemu poziom niewiedzy jest w tych dwóch ligach procentowo większy, lecz możemy odwołać się tutaj, jako wskazówki, do sugestywnych danych dotyczących wieku zawodników oraz posiadania własnego agenta, który reprezentował zawodnika przy rozmowach z klubem o ostatecznym wyglądzie podpisywanych przez zawodnika umów. I tak też, największy odsetek w składach poszczególnych lig zawodnicy poniżej 18. roku życia stanowią w 3 lidze (10,12%), z kolei to w Ekstraklasie padło procentowo najwięcej odpowiedzi potwierdzających, że to pośrednik negocjował z klubem warunki umowy w imieniu zawodnika (86,92%).

9. WŁASNA KOPIA KONTRAKTU Z KLUBEM

Zbadaliśmy jaki odsetek profesjonalnych piłkarzy posiada swoją kopię kontraktu zawartą z klubem. Jest to o tyle istotne, że brak posiadania takiej kopii uniemożliwia zawodnikom weryfikację swoich praw i obowiązków, jakie gwarantuje rzeczona umowa, a w konsekwencji, jeśli zajdzie potrzeba rozwiązania zaistniałego konfliktu z klubem, komplikuje jego skuteczne i sprawne rozwiązanie.

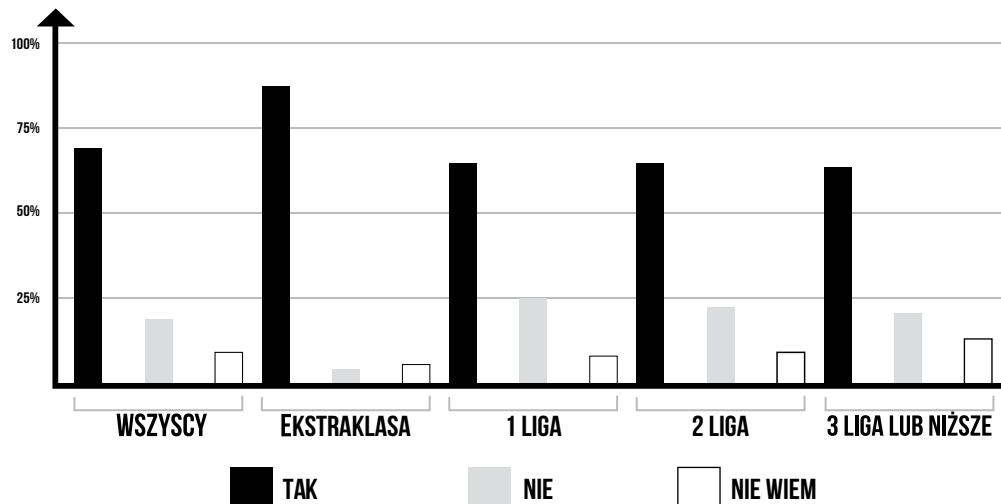
Uzyskane od respondentów odpowiedzi są jednak dość budujące:

90,96% respondentów posiada swoją kopię umowy. Co z pozostałymi? 2,44% wskazało, że jest ona u agenta/pośrednika, który (prawdopodobnie) negocjował kontrakt w imieniu zawodnika. Dowodzi to zaufania owych piłkarzy do swoich agentów/pośredników, ale nasuwa pytanie, czy ci konkretni piłkarze znają warunki na jakich są zatrudnieni i rodzi niebezpieczeństwo, że w przypadku potencjalnego sporu/konfliktu z pośrednikiem, nie będą wiedzieć w jakiej sytuacji względem klubu się znajdują. Najbardziej niepokojące są pozostałe 6,61% respondentów, którzy orzekli, że nie posiadają swoich egzemplarzy kontraktu zawartego z klubem. Co więcej, wyniki obnażyły, że jest to zwłaszcza problem młodych zawodników – aż 36,73% ankietowanych piłkarzy poniżej 18. roku życia nie posiada własnej kopii. Dla porównania, żaden z najstarszych badanych, czyli piłkarzy powyżej 33. roku życia nie udzielił takiej odpowiedzi – 98,21% ma swój osobisty egzemplarz, a 1,79% powierzył go w posiadanie swojemu pośrednikowi.

37% PIŁKARZY PONIŻEJ 18. ROKU ŻYCIA PRZYZNAŁO, ŻE NIE POSIADA SWOJEJ KOPII UMOWY Z KLUBEM

10. REGULAMIN PREMIOWANIA W KLUBIE

REGULAMIN PREMIOWANIA W KLUBIE



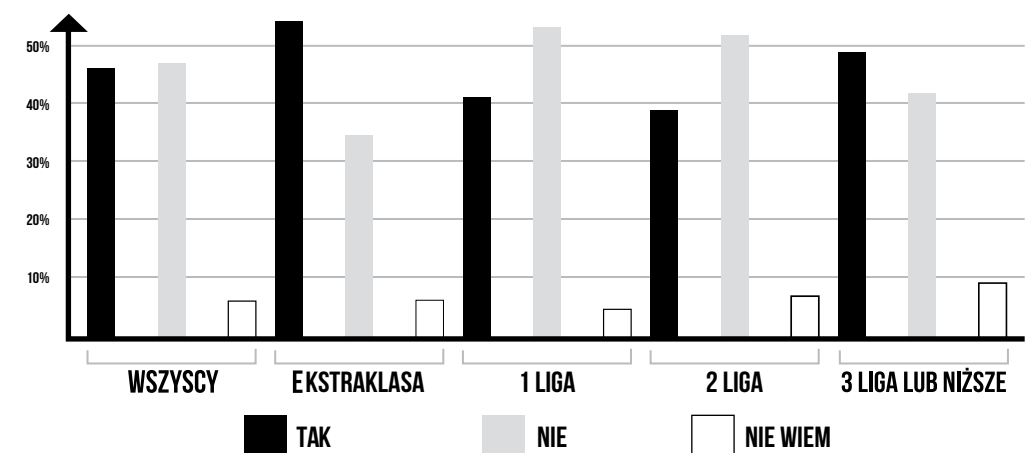
Bardzo istotnym dokumentami funkcjonującym w klubach są regulaminy premiowania, określające na co, poza podstawą kontraktową (o ile nie zawarto dodatkowych umów, jak np. wykorzystania wizerunku), mogą liczyć zawodnicy w przypadku osiągnięcia konkretnych wyników sportowych. Takimi dokumentami są regulaminy premiowania. Zbadaliśmy w jak dużym odsetku badanych klubów one występują oraz czy piłkarze mieli w nie wgląd już przy podpisywaniu swojego kontraktu.

69% wszystkich respondentów odpowiedziało, że w ich klubie obowiązuje regulamin premiowania. 19,3% powiedziało, że u nich w klubie nie ma takowego dokumentu, natomiast 9,6% zaznaczyło, że nie wie (2,1% nie udzieliło żadnej odpowiedzi). Przy podziale ankietowanych na klasy rozgrywkowe, najkorzystniej wygląda Ekstraklasa, gdzie aż 87% badanych ma obiecane premie, gwarantowane regulaminem premiowania. Pozostałe klasy rozgrywkowe udzielały podobnych odpowiedzi w granicach ok. 65%. „Tak” zaznaczało odpowiednio 64,9% w 1 Lidze, 64,7% w 2 Lidze oraz 63,7% w „3 Lidze lub niższych”.

W tej ostatniej padło też procentowo najwięcej odpowiedzi „nie wiem” – 13,7%. Dla porównania, w Ekstraklasie 6,3% ankietowanych nie wie czy klub ma swój regulamin premiowania.

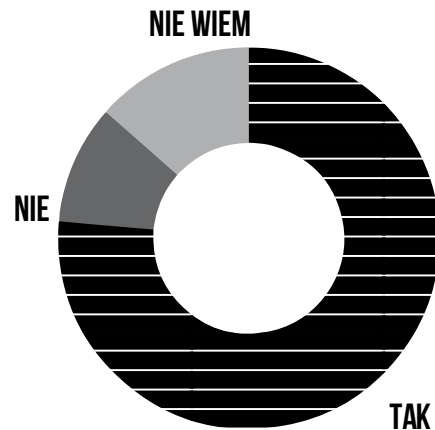
Jeśli zaś chodzi o to, czy zawodnicy otrzymali do wglądu regulamin premiowania już przy podpisywaniu umowy z klubem, tutaj statystyka prezentuje się mniej okazale. Zaledwie 45,1% ankietowanych odpowiedziało, że ich klub okazał przy zawieraniu kontraktu regulamin premiowania (przy 46,5% odpowiedzi „nie”, 5,6% „nie wiem” i 2,8% wstrzymujących się od odpowiedzi). Po raz kolejny to wśród piłkarzy Ekstraklasy padł największy odsetek odpowiedzi twierdzących (56% wśród zawodników Ekstraklasy). Co ciekawe, drugi największy odsetek procentowy zanotowała „3 Liga lub niższa”, gdzie 49,4% przyznało, że klub okazał regulamin przy podpisywaniu kontraktu. Z drugiej strony, to właśnie w 3 Lidze wystąpił największy odsetek odpowiedzi „nie wiem” (7,1%). W przeciwieństwie do Ekstraklasy i 3 Ligi, w 1 i 2 Lidze wystąpiła przewaga odpowiedzi przeczących nad twierdzącymi, odpowiednio o 11% więcej w 1 Lidze i 12,4% w 2 Lidze.

CZY KLUB OKAZAŁ REGULAMIN PREMIOWANIA PRZY ZAWIERANIU KONTRAKTU?



11. REGULAMIN DYSCYPLINARNY W KLUBIE

**CZY W KLUBIE OBOWIĄDUJE
REGULAMIN DYSCYPLINARNY?**



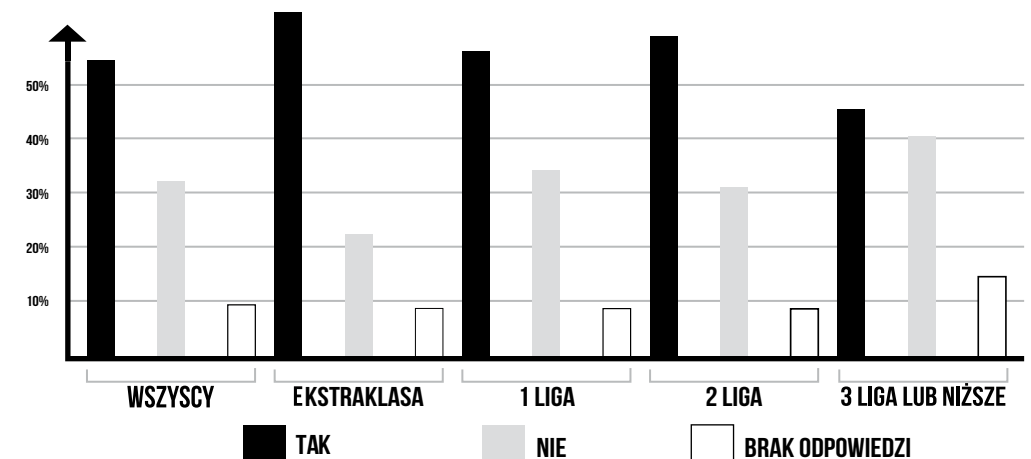
Wedle obowiązujących przepisów, zwłaszcza Uchwały III/54 z dnia 27 marca 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej – Minimalne Wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej, klub może ustanowić wewnętrzne przepisy dyscyplinarne wraz z sankcjami dyscyplinarnymi za ich naruszenie. Wspomniane przepisy to właśnie regulamin dyscyplinarny, który w swoich postanowieniach nie może zawierać zapisów mniej korzystnych niż przepisy samej rzeczony uchwały, a która stanowi o minimalnych wymogach, jakim powinien odpowiadać kontakt.

Na pytanie „czy w klubie obowiązuje regulamin dyscyplinarny?” 74,8% ankietowanych odpowiedziało twierdząco, a tylko 9,9% stwierdziło, że w klubie nie ma takiego regulaminu. 13,2% respondentów odpowiedziało, że nie wie czy w klubie jest regulamin, natomiast 2,1% wstrzymało się od odpowiedzi. Powyższe odpowiedzi pokazują, że kluby dbają o to, by posiadały odpowiedni spis przepisów dyscyplinarnych i jednocześnie dowodzi, że robią to bardziej skrupulatnie niż w przypadku podobnych regulacji dotyczących nagradzania swoich zawodników. W poprzedniej sekcji opisaliśmy wyniki pytania „Czy w

klubie obowiązuje regulamin premiowania?”, na które twierdząco odpowiedziało 69% ankietowanych, a więc o 5,8% mniej niż w przypadku regulaminu dyscyplinarnego.

Podobnie jak w przypadku pytania o regulamin premiowania, tak i przy regulaminie dyscyplinarnym, największy odsetek pozytywnych odpowiedzi padł wśród zawodników Ekstraklasy (83,6%). 1-ligowcy odpowiadali „tak” w 75% odpowiedzi, 2-ligowcy w 75,8%, natomiast tylko 63,1% piłkarzy grających w lidze 3 lub niżej odpowiedziało, że w ich klubie jest regulamin premiowania.

Co więcej, jak możemy przeczytać w Uchwale Zarządu PZPN nr III/54 (Art. 5 Ust. 2): „Klub powinien udostępnić Zawodnikowi obowiązującą Regulaminę wewnątrzklubowe, w szczególności dotyczące wewnętrznych przepisów dyscyplinarnych. Zawodnik powinien potwierdzić w formie pisemnej zapoznanie się z tymi dokumentami”. W związku z tym, zapytaliśmy ankietowanych jak wielu z nich rzeczywiście zobaczyło taki regulamin przy podpisywaniu swojego kontraktu. Dane pokazują że tendencja nie jest wiele lepsza niż w przypadku regulaminów premiowania, gdzie 45,1% ankietowanych odpowiedziało, że klub okazał im taki regulamin przy podpisywaniu kontraktu. W przypadku regulaminów dyscyplinarnych odpowiedzi twierdzących było 55,7%, jednak i w tym przypadku średnią zawiązają zawodni-



cy z Ekstraklasy, wśród których 65,2% odpowiedzi było twierdzących. Na przeciwnym biegunie znajdują się zawodnicy z 3 ligi oraz niższych, gdzie zaledwie 44% ankietowanych ujrzało regulamin dyscyplinarny w momencie podpisywania kontraktu. Należy jednak wspomnieć, że w tej klasie rozgrywkowej 14,3% respondentów udzieliło odpowiedzi “nie wiem”.

AGENCI PIŁKARSCY

Współcześnie w piłce nożnej coraz prężniejszym wydaje się trend zatrudniania tzw. Agentów piłkarskich, którzy pracując jako pośrednicy reprezentują piłkarzy przy negocjacjach i zawieraniu umów z klubami, ale są nierzadko odpowiedzialni także za umowy sponsorskie i marketingowe zawodników oraz stanowią funkcję pierwszego doradcy w sprawach kariery piłkarza. Poniższy dział pozwoli przyjrzeć się jaki odsetek profesjonalnych piłkarzy w Polsce korzysta z usług agentów i w jakim stopniu jest z takiej współpracy zadowolony. Przyjrzymy się też najczęstszym problemom i niebezpieczeństwom jakie niesie za sobą taka współpraca, gdy jedna ze stron przestanie profesjonalnie podchodzić do wypełniania swoich zobowiązań.

12. UMOWA Z AGENTEM PIŁKARSKIM (POŚREDNIKIEM)

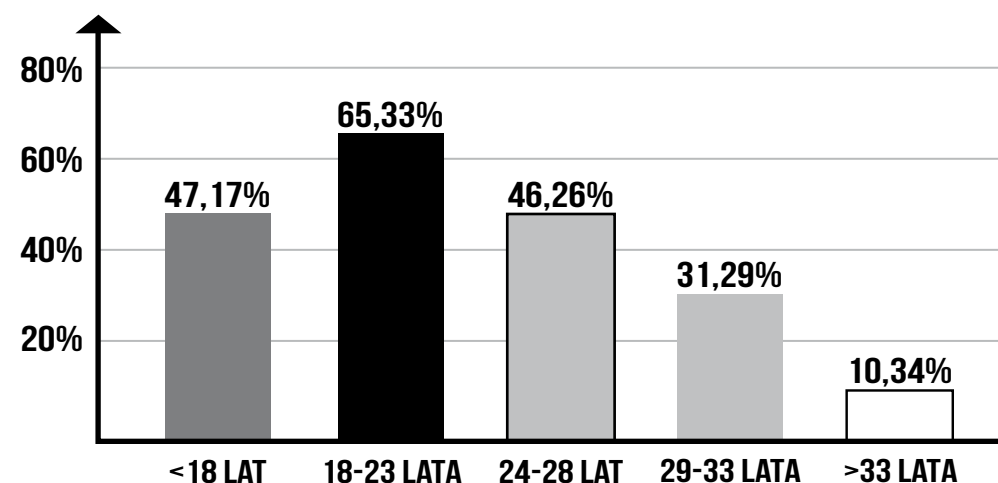
Na pytanie „Czy masz umowę z agentem piłkarskim (pośrednikiem transakcyjnym)” nieco ponad połowa ankietowanych (507) odpowiedziała twierdząco, natomiast 392 graczy nie podpisało umowy. 105 ankietowanych wstrzymało się od głosu, lecz można wywnioskować z tego, że po prostu ominęli to pytanie wraz z kolejnymi, dotyczącymi właśnie współpracy z agentem/pośrednikiem, gdyż ono ich nie dotyczyło.

Spośród wszystkich odpowiedzi twierdzących, aż 57,99% stano-

wi grupa piłkarzy w wieku od 18 do 23 lat, natomiast najmniej liczni są piłkarze powyżej 33 roku życia (1,18%) oraz poniżej 18 roku życia (4,93%).

Jeśli przyjrzymy się poszczególnym grupom wiekowym (biorąc pod

JAKI ODSETEK PIŁKARZY MA PODPISANĄ UMOWĘ Z POŚREDNIKIEM?



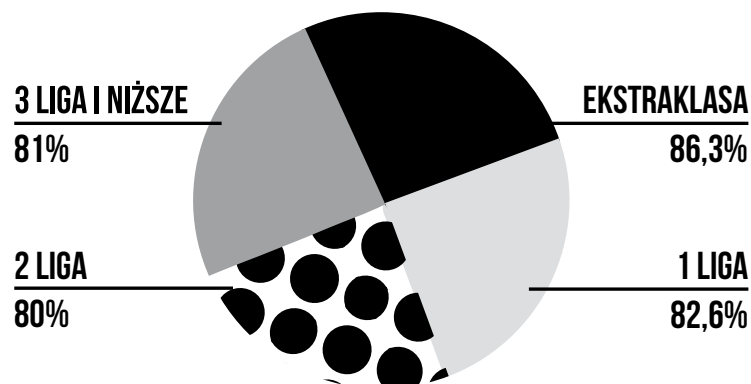
uwagę wszystkich 1004 respondentów), to okaże się, że wewnątrz nich największy odsetek odpowiedzi twierdzących także padł wśród piłkarzy w wieku od 18 do 23 lat – 65,33%. Spośród najmłodszych ankietowanych, czyli piłkarzy poniżej 18 roku życia 47,17% zadeklarowało, że ma umowę z agentem, a nieco mniejszy odsetek, bo 46,26% padł wśród piłkarzy w przedziale 24-28 lat. Spośród zawodników w wieku 29-33 lata tylko 31,29% oświadcza, że ma swojego pośrednika, natomiast najmniejszy odsetek zaobserwowano wśród zawodników powyżej 33 roku życia, ledwie 10,34% odpowiedzi było twierdzących. Statystyka, jak i praktyka, pokazują że po 28. roku życia zawodni-

ZALEDWIE 10% PROFESJONALNYCH PIŁKARZY POWYŻEJ 33. ROKU ŻYCIA WSPÓŁPRACUJE Z AGENTEM PIŁKARSKIM

cy przestają być „interesujący” dla pośredników. Praca z młodszymi piłkarzami zdaje się być dużo łatwiejsza i bardziej intratna dla agentów, a jak pokazują pozostałe badane przez nas kwestie, młodszym partnerem łatwiej jest manipulować, choćby poprzez umieszczanie w umowach potencjalnie niebezpiecznych dla piłkarzy zapisów. Z kolei piłkarze po 33. roku życia, potencjalnie nie stanowią już źródła zarobku dla pośredników, a sami piłkarze mogą być dużo bardziej świadomi od młodszych kolegów, jak taka współpraca z agentem wygląda i świadomie decydują się osobiście kierować swoją karierą.

Budujące jest, że spośród respondentów posiadających swojego agenta/pośrednika, 92,7% posiada własny egzemplarz umowy. Co jednak z pozostałym 7,3%? Tacy zawodnicy mogą mieć problem ze zweryfikowaniem poszczególnych zapisów umowy, takich jak chociażby długość trwania współpracy, wysokość wynagrodzenia agenta, czy też obecność dodatkowych zapisów, jak np. kary umowne. Piłkarz może się co prawda zawsze zgłosić po kopię umowy do PZPN, pod warunkiem, że agent zgodnie z przepisami zgłosił tam podpisanie umowy i złożył egzemplarz, jednak w dobrej praktyce jest, by bezwzględnie mieć własny egzemplarz każdej podpisanej umowy. Co ciekawe, spośród badanych klas rozgrywkowych najniższy odsetek odpowiedzi twierdzących padł w Ekstraklasie, w której to 90,8% przyznało, że ma własny egzemplarz umowy z agentem.

JAKI ODSETEK PIŁKARZY BYŁ REPREZENTOWANY PRZEZ AGENTA PRZY NEGOCJACJACH/PODPISIE KONTRAKTU?



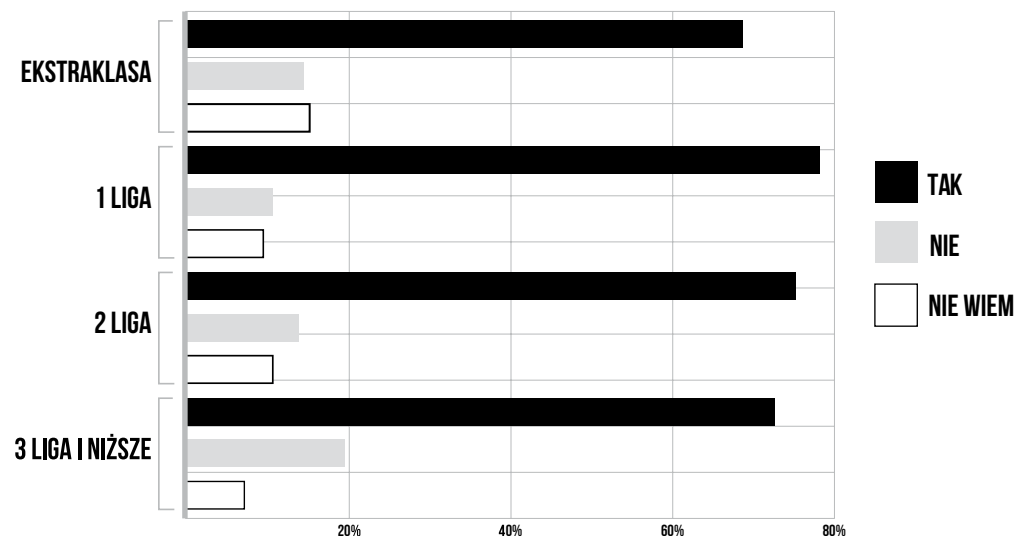
13. NEGOCJACJE Z KLUBEM / REPREZENTOWANIE ZAWODNIKA PRZY UMOWIE

Spośród respondentów, którzy mają podpisaną współpracę z agentem, 82,84% przyznało, że to właśnie pośrednik negocjował kontrakt z klubem w imieniu zawodnika (lub był jego reprezentantem przy podpisie). Największy odsetek takich odpowiedzi padł wśród zawodników z Ekstraklasy (86,3%), a najmniejszy wśród reprezentantów 3 ligi (80%). Oczywiście, negocjowanie warunków umowy jest jednym z podstawowych obowiązków, jakie pośrednik wykonuje dla swojego klienta. Zastanawiać może za to te kilkanaście procent respondentów, którzy samodzielnie negocjowali warunki kontraktu. Czy jest to efekt niepewności bądź niezadowolenia z usług agenta czy może brak konieczności sięgnięcia po jego poradę w sytuacji, gdy ma się pewną sytuację w klubie i jest się samoświadomym swoich praw i obowiązków zawartych w kontrakcie? To sprawa indywidualna, ale wyniki pokazują, że w każdej z badanych lig pewien odsetek decydował się na takie właśnie rozwiązanie. Ważniejszym pytaniem jest, ilu spośród ankietowanych miało możliwość wyboru czy samemu usiąść do rozmów, czy powierzyć cały proces agentowi? Na to staramy się znaleźć odpowiedź w kolejnej analizowanej kwestii.

14. PODPISANIE UMOWY Z AGENTEM/POŚREDNIKIEM NA WYŁĄCZNOŚĆ

Zapytaliśmy respondentów, którzy wcześniej zaznaczyli, że mają podpisaną umowę z agentem, czy upoważnia ona agenta do reprezentowania piłkarza na zasadach wyłączności. Zapewnia to agenta, że w trakcie obowiązywania umowy pośrednictwa transakcyjnego, żaden inny pośrednik nie będzie zajmował się jego klientem. Praktyka pokazuje, że większość takich zapisów jest rozszerzonych również na osobiste negocjowanie umów przez zawodnika, a więc bardzo ogranicza jego swobodę. Jeśli zawodnik uzna, że praca agenta nie sprzyja jego

PODPISANIE UMOWY Z AGENTEM NA WYŁĄCZNOŚĆ



rozwojowi lub wynegocjowane warunki są nieodpowiednie, nie ma możliwości „wzięcia sprawy we własne ręce” i podejścia do rozmów z klubem we własnym imieniu. Jest więc to zapis potencjalnie niekorzystny i niebezpieczny dla piłkarzy, szczególnie w przypadkach biernego zachowania agenta, który wyłącznie dzięki osobistemu zaangażowaniu zawodnika w jego życiowo ważne sprawy oczekuje wyłącznie na przyszłe zyski z prowizji za warunki kontraktu, na których ustalenie nie miał realnego wpływu.

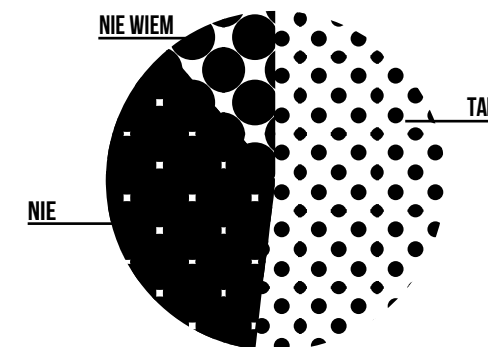
Jak do tej kwestii odnieśli się ankietowani? Aż 74,36% ankietowanych przyznało, że w ich umowach pośrednictwa taki zapis widnieje. W ujęciu poszczególnych lig, największy odsetek takich odpowiedzi padł wśród pierwszoligowców (78,3% odpowiedzi), natomiast najniższy w Ekstraklasie (68,7%). Warto jednak zaznaczyć, że aż 15,3% zawodników z najwyższej klasy rozgrywkowej przyznało, że nie wie, czy ich umowa jest umową reprezentacyjną na wyłączność, a dodatkowo 1,5% ankietowanych zostawiło to pytanie bez odpowiedzi. Może się więc okazać, że w praktyce znacznie więcej umów ma właśnie taki zapis. Trzeba też podkreślić, że aż 11,24% w ujęciu ogólnym odpowiedziało, że nie ma takiej wiedzy, a 0,79% nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Pokazuje to, że ok. 1/10 ankietowanych nie wie na jakich warunkach podpisało swoje umowy pośrednictwa. Z jednej strony pokazuje, to

że mają oni duże zaufanie do swoich agentów, jednak przede wszystkim naraża ich na niebezpieczeństwo związane z następstwami złamania poszczególnych punktów umowy, w tym zasady wyłączności reprezentacji. W takiej sytuacji choćby minimalne zaangażowanie się piłkarza w samodzielne rozmowy z klubem może skutkować dla niego wypowiedzeniem umowy i/lub powstaniem innych roszczeń pośredników, przed którymi zawodnik nie może się obronić

15. KARY UMOWNE W UMOWIE Z AGENTEM

We wcześniejszych punktach wspominaliśmy o zawieranych w umowach pośrednictwa karach umownych. Jako że w sezonie 2018/19 nie istniał żaden obligatoryjny, ani nawet sugerowany wzór umowy pośrednictwa, treść poszczególnych jego punktów zależała od wyobraźni osób sporządzających taki dokument, w praktyce zatem samych agentów. W ten sposób wielokrotnie spotykaliśmy się z umowami, które przewidywały za złamanie poszczególnych postanowień umowy kary w wysokości znacznie przekraczających granice zdrowego rozsądku, jak chociażby obowiązek zapłaty kilkuset tysięcy euro

KARY UMOWNE W UMOWIE POŚREDNICTWA TRANSAKCYJNEGO



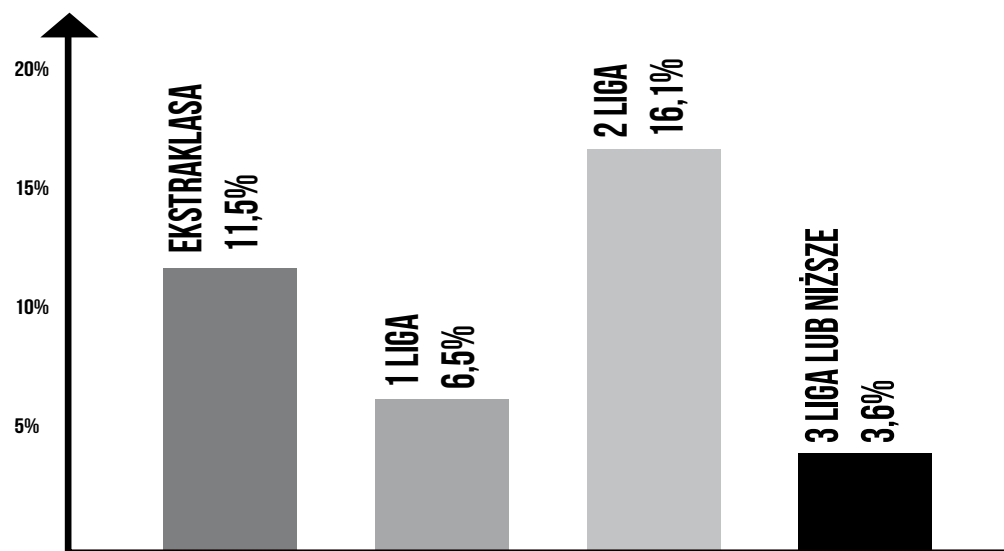
tytułem odszkodowania za zerwanie zasady wyłączności reprezentacyjnej i narażenie agenta na straty. To oczywiście skrajny przykład nadużycia zaufania, niemniej, przez brak obowiązujących określonych standardów, takie wyjątki się pojawiały. W efekcie, piłkarz, który był niezadowolony ze współpracy z agentem nie miał instrumentów do zerwania umowy, chyba że chciał narazić się na wysokie straty finansowe. Układ bliższy niewolnictwu, aniżeli współpracy.

Połowa respondentów (51,28%) wskazała, że w ich umowach pośrednictwa znajdują się kary umowne, z czego największy odsetek stanowią zawodnicy z 1 Ligi (38,85%), a najmniejszy piłkarze z 3 ligi oraz niższych (10,38%). W poszczególnych ligach, najwyższy odsetek odpowiedzi twierdzących także padł w 1 Lidze (54,9%), zaś najniższy w Ekstraklasie (45,8%). Jednak, podobnie jak w przypadku pytania o wyłączność reprezentacji w umowie, tak i tutaj najwyższy odsetek odpowiedzi „nie wiem” padł wśród respondentów z Ekstraklasy.

16. ROSZCZENIA FINANSOWE AGENTÓW/POŚREDNIKÓW

W związku z częstym zawieraniem w umowach pośrednictwa kar umownych, zapytaliśmy piłkarzy czy ich agenci w ostatnich 3 latach wychodzili wobec nich z roszczeniami finansowymi wynikającymi z zawartej umowy, poprzedzonymi co najmniej wezwaniem do zapłaty. Nie wyszczególnialiśmy w pytaniu czy chodzi o roszczenia wynikające z zawartych w umowie kar czy też o inne świadczenia, jak chociażby prowizja dla agenta od podpisanej umowy zawodnika z klubem. Spośród wszystkich 507 zawodników, którzy przyznali, że mają umo-

WOBEK JAKIEGO ODSETKA PIŁKARZY AGENT W CIĄGU OSTATNICH 3 LAT WYSTĄPIŁ Z ROSZCZENIAMI FINANSOWYMI

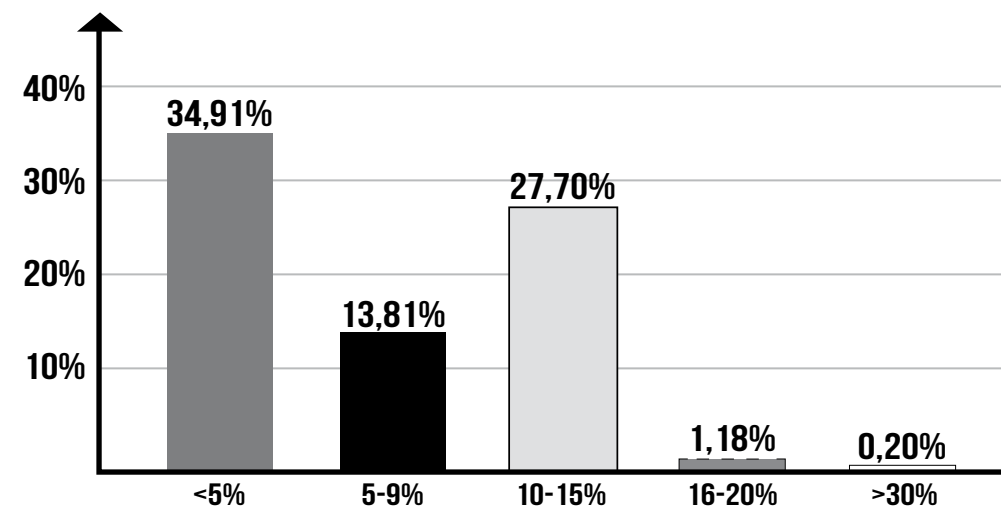


wę z agentem, 51 potwierdziło (10,06%), że w ciągu ostatnich 3 lat agenci wychodzili wobec nich z finansowymi roszczeniami. Najwięcej odpowiedzi twierdzących padło u zawodników z 2 Ligi (43,14% wszystkich odpowiedzi twierdzących), a najmniej w 3 Lidze (3,92%). Jeśli chodzi o odsetek odpowiedzi w poszczególnych klasach rozgrywkowych, to najniekorzystniej prezentuje się 2 Liga, w której to 16,1% przyznało, że w ostatnich 3 latach agent występował wobec nich z roszczeniami finansowymi. Nieco lepiej jest w Ekstraklasie, gdzie taka odpowiedź stanowi 11,5%. Z kolei wśród 1-ligowców padała ona u 6,5% ankietowanych, a w 3 lidze i niższych zaledwie 3,6% ankietowanych miało zgłoszone przez agenta roszczenia.

17. WYSOKOŚĆ PROWIZJI AGENTA/POŚREDNIKA OD WYNAGRODZENIA ZAWODNIKA

Standardową formą wynagrodzenia pośrednika transakcyjnego jest prowizja należna od wynagrodzenia zawodnika. Przyjmuje ona różne formy: może być wypłacana z góry od całej kwoty na jaką podpisany jest kontrakt lub jako comiesięczny procent od każdego miesięcznego wynagrodzenia. Niekiedy także prowizja pobierana jest od kwoty należnej zawodnikowi „za podpis”, czyli otrzymywanej na starcie

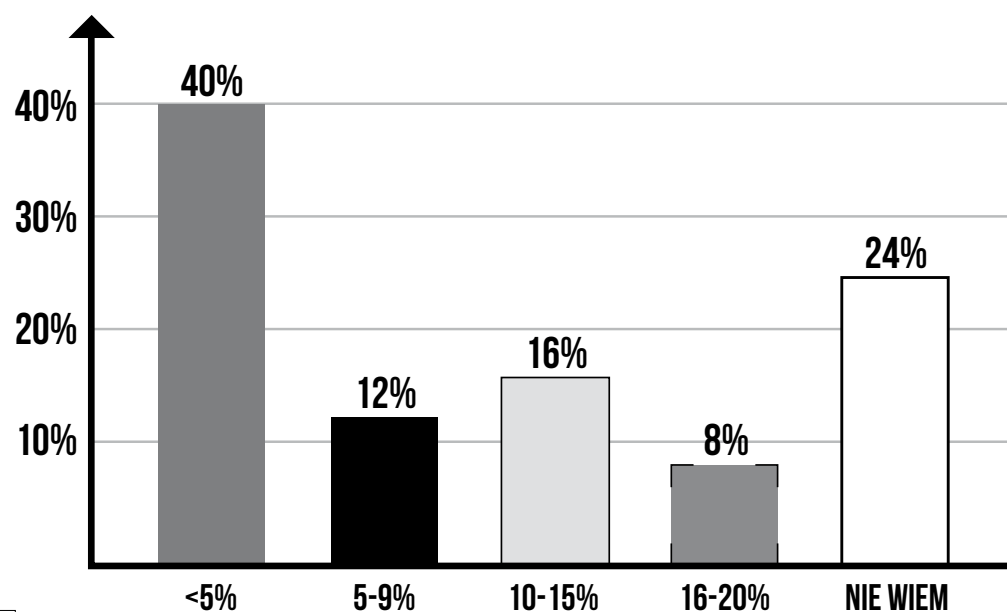
WYSOKOŚĆ PROWIZJI AGENTA OD WYNAGRODZENIA ZAWODNIKA



przy podpisaniu umowy z klubem. Co prawda obowiązujące przepisy rekomendują prowizję dla pośrednika na poziomie 3% rocznych zarobków zawodnika, ale to tylko rekomendacja, nie ścisły wymóg prawny skutkujący nieważnością odmiennych postanowień umowy. W praktyce prowizja pośrednika transakcyjnego może być wyższa, taka jak ustalą strony umowy pośrednictwa. Negocjując warunki finansowe warto pamiętać o zachowaniu granic rozsądku. Wyższa prowizja dla pośrednika może w efekcie rzutować na niższym wynagrodzeniu dla piłkarza i większych wydatkach dla klubu, czyli ogólną niechęcią.

Z odpowiedzi ankietowanych wynika, że prowizja w granicach rekomendowanych przez przepisy, na potrzeby ankiety określona jako „poniżej 5%” znalazła się w umowach pośrednictwa u 34,91% respondentów, co było zarazem najczęstszą odpowiedzią na pytanie o wysokość prowizji. Na drugim miejscu, pod względem liczebności jest prowizja w granicach „10-15%”, którą zaznaczyło 27,7% badanych, a za nią prowizja „5-9%”, którą wybrało 13,81% respondentów. Zaledwie 1,18% ankietowanych wskazało na prowizję w wysokości „16-20%”.

PROWIZJE DLA AGENTÓW W UMOWACH U-18



Znalazł się także jeden ankietowany (0,2% całości), który wskazał, że jego umowa pośrednictwa gwarantuje agentowi „więcej niż 30%” wynagrodzenia zawodnika. Ankieta obejmowała także odpowiedź „21-30%”, jednak nie wskazał jej żaden z respondentów. 22,2% ankietowanych, posiadających podpisane umowy pośrednictwa wskazała, że nie wie jak wysoka jest zawarta w nich prowizja dla pośrednika. Warto podkreślić, że przepisy nie dopuszczają prowizji przy umowach pośrednictwa sporządzonych z zawodnikami niepełnoletnimi, jednak wyniki ankiety pokazują, że nie wszyscy stosują się do tych zasad. Dopuszczalne jest by pośrednik w porozumieniu z klubem otrzymał prowizję od klubu pozyskującego, jednak nie może ona wpływać na kwotę otrzymaną przez zawodnika ani być pobrana przez pośrednika bezpośrednio od piłkarza. Wedle badania, 76% ankietowanych poniżej 18. roku życia, którzy odpowiadali na powyższe pytanie, ma w swoich umowach pośrednictwa wpisaną prowizję dla agenta, z czego największy odsetek (40%) wskazał na prowizję poniżej „5%” od wynagrodzenia zawodnika. 8% zawodników poniżej 18. roku życia wskazało z kolei na niepokojąco wysoką prowizję w granicach „16-20%” wynagrodzenia. 24% respondentów z tej grupy wskazało z kolei, że „nie wie” ile wynosi prowizja w ich umowie. I ciężko tutaj zakładać czy zgodnie z przepisami nie została zawarta w umowie, czy po prostu respondenci nie znali jej wysokości. Żaden z badanych poniżej 18. roku życia nie pozostawił powyższego pytania bez odpowiedzi.

Jeśli chodzi o pozostałe grupy wiekowe, to wśród zawodników w wieku od 18 do 23 lat zdecydowana większość (38,46%) gwarantuje swojemu agentowi prowizję na poziomie poniżej 5%. Prawie dwa razy mniej (22,38%) ma w kontraktach zapisaną prowizję na poziomie 10-15%. Warto wspomnieć, że wśród zawodników w przedziale 18-23 lat odnotowano najwyższy odsetek zawodników, którzy nie wiedzą jaka prowizja należy się ich agentowi. W tej grupie wiekowej stanowią oni 29,37% respondentów. Z kolei grupa w przedziale wiekowym 24-28 lat jest dużo bardziej zrównoważona w swoich odpowiedziach. I tak odpowiednio 32,82% zaoferowało prowizję na poziomie „mniej niż 5%”, 25,19% ma zapisaną prowizję w przedziale między 10 a 15%,

natomiast 21,37% respondentów z tej grupy wiekowej zagwarantowała pośrednikom prowizję na poziomie 5-9%. 19,08% zawodników w wieku 24-28 lat nie wie jak wysoka prowizja została zapisana w ich kontraktach. Podobnie rozkładają się odpowiedzi u zawodników w przedziale wiekowym 29-33 lata: 32,56% dla odpowiedzi „mniej niż 5%”, 27,91% dla odpowiedzi „5-9%”, 18,6% dla odpowiedzi „10-15%” i 20,93% dla „nie wiem”. Bardziej jako ciekawostkę można wspomnieć, że odpowiedź „16-20%” padała tylko u trzech grup wiekowych (mniej niż 18 lat, 18-23 lata i 24-28 lat) i za każdym razem było to po 2 piłkarzy z danej grupy wiekowej, natomiast jedynym zawodnikiem, który wskazał na odpowiedź „więcej niż 30%” był piłkarz w przedziale wiekowym 18-23 lata. Odpowiedzi „5-9%” oraz „10-15%” padały w każ-

dej grupie wiekowej, ani jeden respondent nie zaznaczył odpowiedzi „21-30%”, a jedyną grupą wiekową, w której nie pojawiła się najpopularniejsza odpowiedź „mniej niż 5%” są zawodnicy powyżej 33. roku życia.

18. DODATKOWE PROFITY DLA AGENTÓW/POŚREDNIKÓW

Zdarza się, że poza opisaną wcześniej prowizją od kontraktu zawodnika z klubem, pośrednikowi przysługują inne korzyści majątkowe, jak np. suma gwarantowana za współpracę z pośrednikiem. Zapytaliśmy ankietowanych czy poza prowizją od podpisanego kontraktu agentowi przysługują inne należności i wyniki jakie uzyskaliśmy, są nader optymistyczne.

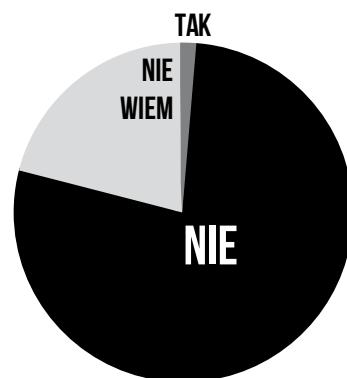
79,68% respondentów odpowiedziało, że ich umowa pośrednictwa transakcyjnego nie przewiduje innych, poza prowizją, należności dla agenta. Jedynie 2,17% przyznało, że ich kontrakt dopuszcza dodatkowe korzyści dla pośrednika, jednak ten wynik może w pełni nie odzwierciedlać sytuacji, albowiem 17,16% ankietowanych przyznało, że nie wie jakie możliwości w tym zakresie są zagwarantowane w kontrakcie. Ten odsetek jest już dość niepokojący, pokazuje bowiem po raz kolejny, że część piłkarzy nie jest świadomych wszystkich konsekwencji podpisywanych dokumentów, a to rodzi rozmaite okazje do nadużycia ich zaufania przez drugą stronę.

Jeśli spojrzeć na statystykę z ujęciem poszczególnych klas rozgrywkowych, to największy odsetek odpowiedzi przeczących (agentowi nie przysługują inne należności poza prowizją od podpisanego kontraktu) zawiera się wśród 2-ligowców (86,1%), natomiast najniższy u piłkarzy z 3 ligi i niższych (72,7%). Tej ostatniej grupie badanych warto się przyjrzeć, tym bardziej, że żaden z respondentów występujących w lidze 3 lub niższej nie udzielił na to pytanie odpowiedzi twierdzącej, jednak zarazem jest to liga z najwyższym odsetkiem zawodników „nieświadomych”. 25,5% 3-ligowców odpowiedziało, że nie wie czy ich agentowi przysługują dodatkowe należności.

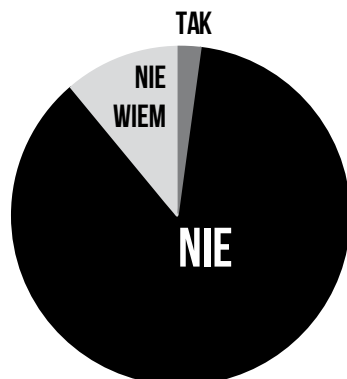
**DODATKOWE PROFITY DLA AGENTÓW
- 1 LIGA**



**DODATKOWE PROFITY DLA AGENTÓW
- EKSTRAKLASA**



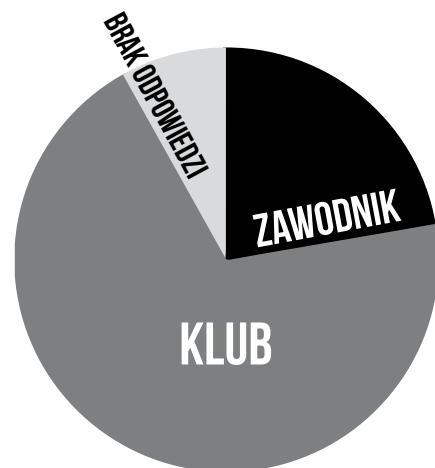
**DODATKOWE PROFITY DLA AGENTÓW
- 2 LIGA**



**DODATKOWE PROFITY DLA AGENTÓW
- 3 LIGA I NIŻSZE**



KTO OPŁACA PROWIZJĘ AGENTA?



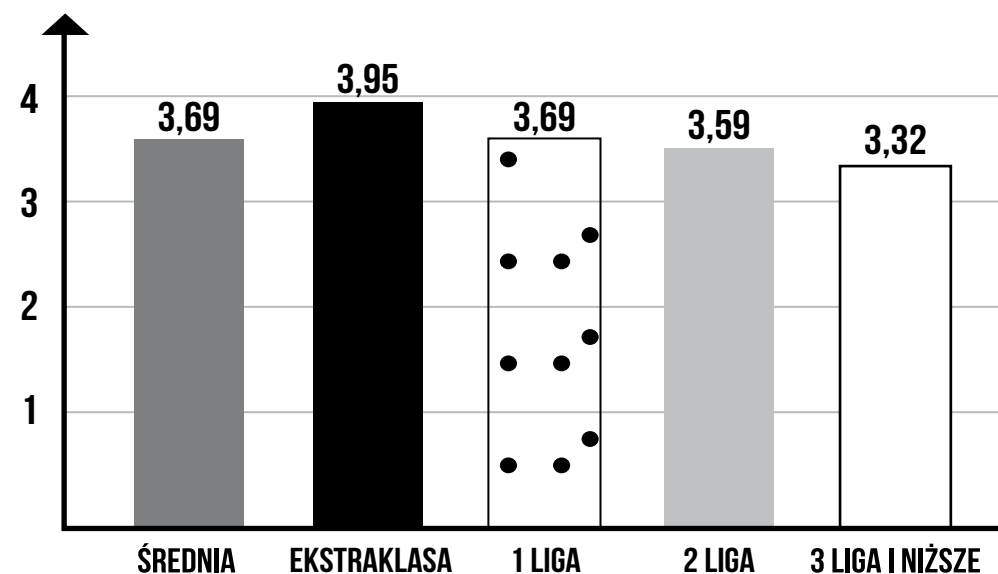
19. KTO OPŁACA WYNAGRODZENIE (PROWIZJĘ) AGENTA

Istotną kwestią przy zawieraniu umowy pośrednictwa transakcyjnego jest ustalenie przez kogo będzie wypłacane wynagrodzenie dla pośrednika. Zwyczajowo przyjęte jest, że powinien być to klub, jednak obecnie nie ma na to spisanego przepisu, więc dopuszczalne są odstępstwa od zwyczaju, jeśli tak stanowiąc będzie zapis w umowie pośrednictwa.

Wedle odpowiedzi respondentów posiadających podpisaną umowę z pośrednikiem, w 69,63% przypadków to klub wypłaca prowizję agentowi, natomiast 22,29% respondentów przyznało, że prowizja dla agenta wypłacana jest z ich kieszeni. 8,09% respondentów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Jak wygląda to w ujęciu poszczególnych klas rozgrywkowych?

Statystyka pokazuje, że najkorzystniejszą sytuację wypracowali sobie zawodnicy z Ekstraklasy, gdzie zaledwie 10,7% zawodników płaci prowizję agentowi, a w 83,2% przypadków robi to klub. Dość dobrze wygląda to także na tle zawodników 1 Ligi, gdzie wypłata po stronie zawodnika stanowi 18,5% odpowiedzi, a 73,4% to wypłaty w gestii klubu. Znacznie gorzej na tym tle prezentują się zawodnicy z 2 Ligi, a także z 3 i lig niższych, gdzie wynagrodzenie agenta płaci 34,3% drugoligowców oraz 32,7% zawodników z 3 ligi lub niższych. 3 Liga zawiera także najwyższy odsetek braku odpowiedzi (co może sugerować, że piłkarze nie wiedzą na kim spoczywa ten obowiązek), aczkolwiek odpowiedzi na poziomie 10,9% nie wykraczają znacząco ponad średnią całości (8,09%).

STOPIEŃ ZADOWOLENIA Z PRACY AGENTA



20. STOPIEŃ ZADOWOLENIA ZAWODNIKÓW Z PRACY AGENTA

Podsumowując dział pytań dotyczących umów pośrednictwa transakcyjnego, zapytaliśmy piłkarzy jak w skali od 1 do 5 (gdzie 5 jest notą najbardziej pozytywną) oceniają swoje zadowolenie ze współpracy z agentem/pośrednikiem.

W spojrzeniu całościowym, gdzie odpowiedzi udzieliło łącznie 444 ankietowanych, uzyskaliśmy średnią zadowolenia na poziomie 3,69 w skali punktowej 1-5. Gdyby przełożyć to na klasyfikację szkolną, można by określić, że piłkarze oceniają swoją współpracę z agentami na dostateczny z plusem.

W 22% PRZYPADKÓW PROWIZJA DLA AGENTA PIŁKARSKIEGO OPŁACANA JEST Z PIENIĘDZY PIŁKARZA, NIE KLUBU

W ujęciu poszczególnych klas rozgrywkowych, w średnią ogólną idealnie wpasowują się piłkarze z 1 Ligi, gdzie średnia odpowiedzi dała notę 3,69. Najwyżej, czyli najlepiej współpracę z agentami oceniają zawodnicy z Ekstraklasy (3,95), natomiast najmniej zadowoleni są zawodnicy z 3 ligi oraz niższych, gdzie średnia odpowiedzi dała notę 3,32. Poniżej średniej ogólnej są także 2-ligowcy, gdzie uzyskano notę 3,59.

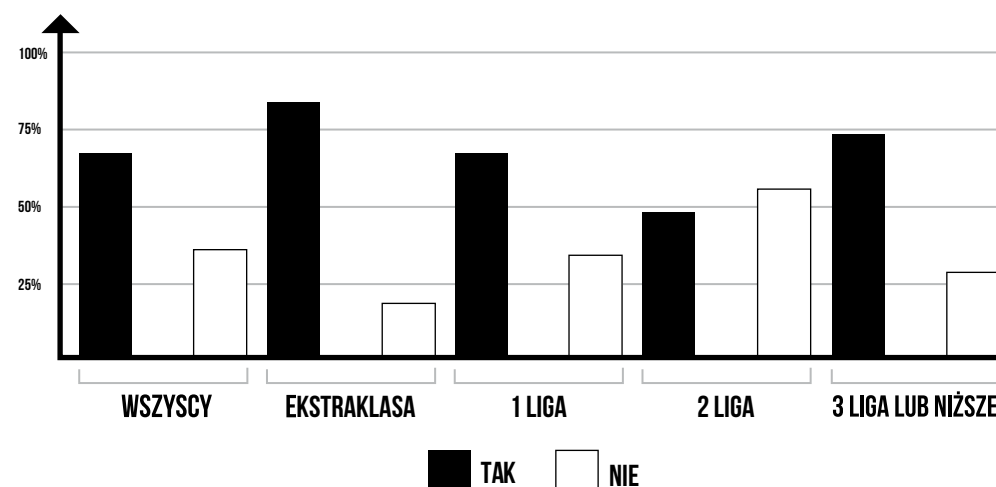
Powyższe wyniki, w tym stopień zadowolenia ze współpracy, pokazują wyraźnie, że dużo kwestii dotyczących uregulowania współpracy piłkarzy i pośredników transakcyjnych wymaga zmiany, przede wszystkim wprowadzenia uczciwych i transparentnych standardów do wzorów umów pośrednictwa transakcyjnego. Powyższe dane powinny stanowić dobrą wskazówkę, w jakim kierunku zmiany powinny podążać i jakie kwestie mogą przysparzać potencjalnych problemów lub inicjować konflikty.

PŁYNNOŚĆ WYNAGRODZENIA

21. TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA – OBECNY KLUB

Sytuacja, w której zatrudniony personel nie otrzymuje swojego wynagrodzenia na czas jest nie do pomyślenia w jakiegokolwiek gałęzi zawodowej.

TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA – OBECNY KLUB



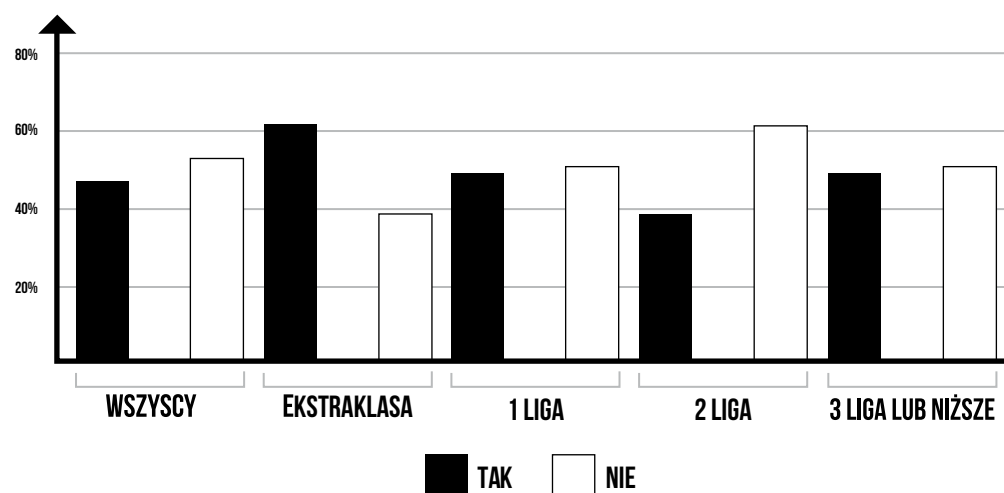
Niestety, jako że zawód piłkarza nie jest traktowany na równi z innymi profesjami i zawodnikami, z uwagi na przeważający model zatrudnienia oparty na umowach cywilnoprawnych, nie podlegają ochronie wynikającej z przepisów prawa pracy, a jedynie ogólnym przepisom prawa cywilnego i unormowaniom przyjętym w federacji piłkarskiej, takie realia nikogo w polskiej piłce nie dziwią, choć powinny.

W pytaniu „czy klub, w którym masz obecnie kontrakt, wypłaca zawsze wynagrodzenie w terminie?” 32,77% ankietowanych udzieliło odpowiedzi przeczącej. Spośród wszystkich ankietowanych największy odsetek odpowiedzi „nie” padł wśród piłkarzy występujących w 2 Lidze (43,9%), zaś najmniejszy w Ekstraklasie (10,06%). Jeśli przyjrzemy się poszczególnym ligom, to wewnątrz nich największy odsetek zawodników, którym obecny klub nie wypłaca zawsze wynagrodzenia w terminie, znajduje się w 2 Lidze (52,75%). Lepiej sytuacja wygląda w 1 Lidze, gdzie takich odpowiedzi udzieliło 33,44% ankietowanych. W 3 Lidze lub niższych odsetek takich odpowiedzi wyniósł 26,54%, a najkorzystniej sytuacja przedstawia się w Ekstraklasie, gdzie nieregularnych wypłat wynagrodzenia w swoim obecnym klubie doświadcza „tylko” 16,5% zawodników.

**53% PIŁKARZY GRAJĄCYCH AKTUALNIE W 2 LIDZE
PRZYNAŁO, ŻE W ICH OBECNYM KLUBIE ZDARZAJĄ SIĘ
OPÓŹNIENIA W WYPŁATACH WYNAGRODZEŃ**

22. TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA – OSTATNIE 3 LATA

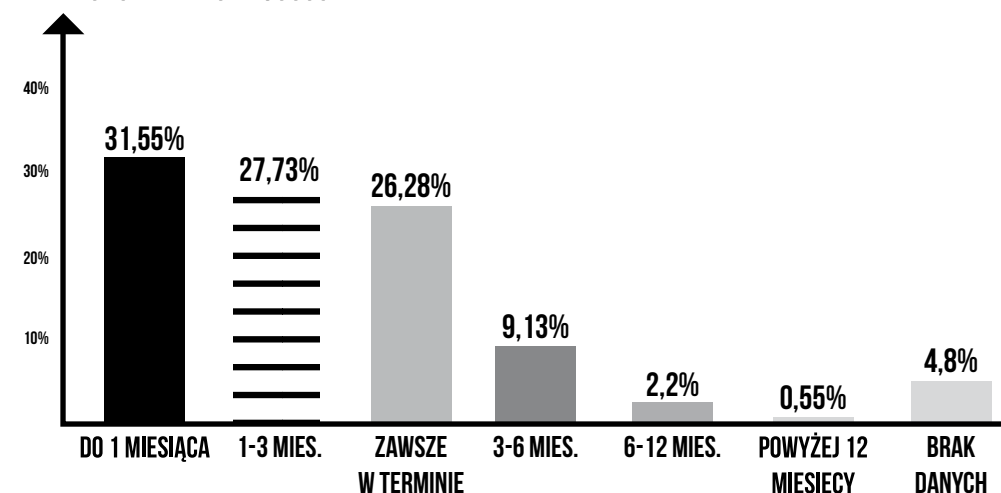
TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA - OSTATNIE 3 LATA



Z kolei 52,94% ankietowanych przyznało, że w ciągu ostatnich 3 lat zdarzało się, że nie dostawali swojego wynagrodzenia w terminie. W ujęciu poszczególnych lig najgorzej prezentuje się 2 Liga, w której to wystąpił największy odsetek nieterminowych wypłat. Aż 61,1% 2-ligowców przyznało, że w ciągu ostatnich 3 lat zdarzyło im się nie dostać wynagrodzenia w terminie. W przypadku 3 ligi lub niższych jest to 51,2% piłkarzy, w 1 Lidze 50,9%, a w Ekstraklasie 38,2% ankietowanych.

Jedno z pytań było wielokrotnego wyboru i odnosiło się do wypłaty wynagrodzeń w ostatnich trzech sezonach, co dawało piłkarzowi możliwość dokonania więcej niż jednego wyboru, zaznaczając wszystkie odpowiedzi dotyczące jego płynności wynagrodzeń we wszystkich klubach, w jakich był zatrudniony w ciągu ostatnich trzech sezonów. Pozwalało to tym samym skuteczniej odnieść się do problemu nieterminowych wypłat, skupiając na ich częstotliwości oraz wymiarze.

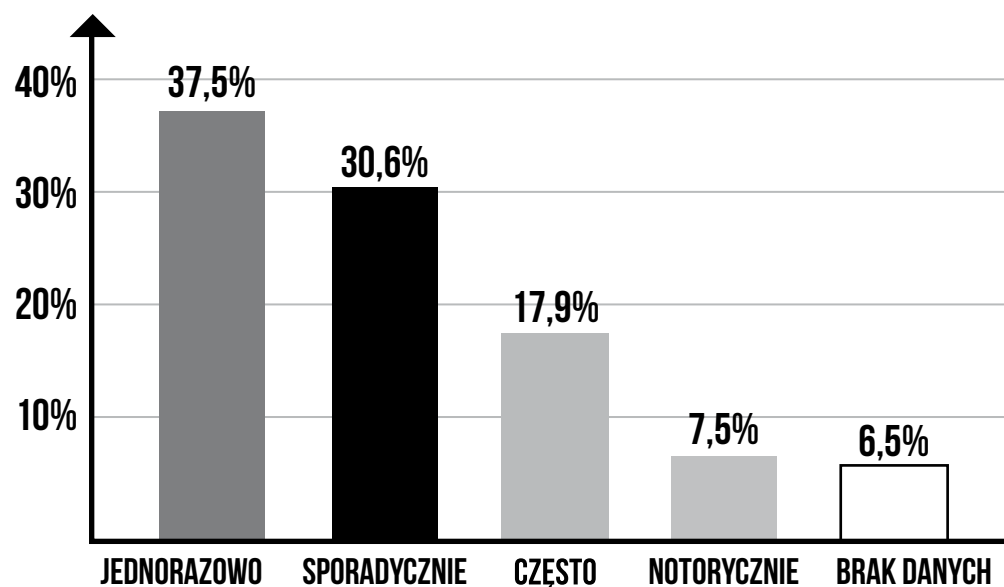
W OSTATNICH 3 LATA PRZYNAJMNIEJ RAZ POJAWIŁO SIĘ OPÓŹNIENIE W WYPŁACIE WYNAGRODZENIA O DŁUGOŚCI...



Łącznie ankietowani zaznaczyli 1271 odpowiedzi, z czego 26,28% brzmiała „Zawsze dostawałem wynagrodzenie w terminie”. Nie była to jednak niestety najczęściej padająca odpowiedź, albowiem 31,55% zaznaczeń dotyczyła opcji „przynajmniej raz pojawiło się opóźnienie do 1 miesiąca). 27,73% odpowiedzi dotyczyła opóźnień od 1 do 3 miesięcy, 9,13% opóźnień od 3 do 6 miesięcy, 2,2% opóźnień od 6 do 12 miesięcy, a 0,55% zaznaczeń to „przynajmniej raz pojawiło się opóźnienie powyżej 12 miesięcy”. 61 piłkarzy nie zaznaczyło żadnej odpowiedzi, co dało łącznie 4,8% wszystkich zaznaczeń.

Warto przyjrzeć się poszczególnym odpowiedziom pod kątem częstotliwości występowania danego opóźnienia. W przypadku opóźnień najczęściej występujących, czyli do 1 miesiąca, 35,91% odpowiedzi to jednorazowe wystąpienie takiego opóźnienia. Opóźnienie do 1 miesiąca występowało sporadycznie w 34,16% przypadków, często w 19,15%, a notorycznie w 10,47%. W przypadku opóźnień od 1 do 3 miesięcy 37,35% to zdarzenia jednorazowe, 35,19% sporadyczne, 20,68% częste, a 6,79% to częste przypadki występowania opóźnień w wypłacie wynagrodzenia od 1 do 3 miesięcy. Przy opóźnieniach od 3 do 6 miesięcy 56,03% stanowią przypadki jednorazowe, 24,14% sporadyczne, 17,24% częste, a 2,59% notoryczne.

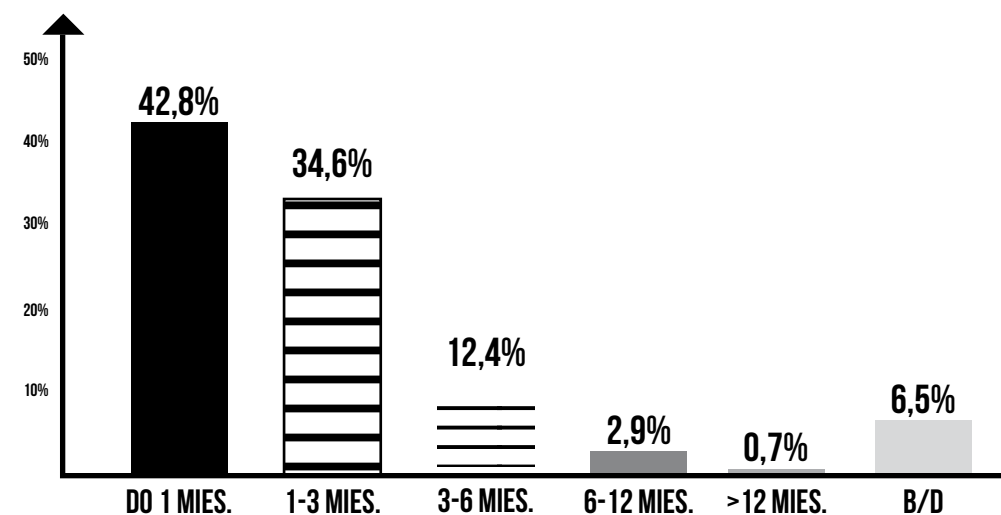
CZĘSTOTLIWOŚĆ WYSTĘPOWANIA OPÓŹNIEŃ W WYPŁACIE WYNAGRODZEŃ W OSTATNICH 3 LATACH



Przy odpowiedziach dotyczących opóźnień od 6 do 12 miesięcy 62,96% to przypadki jednorazowe, 18,52% sporadyczne, 11,11% notoryczne, a 7,41% częste. Spośród odpowiedzi dotyczących opóźnień powyżej 12 miesięcy 71,43% to przypadki jednorazowe, a 28,57% sporadyczne.

Przeanalizowaliśmy także omawiane dane pod kątem odsetka odpowiedzi przy rodzaju opóźnienia oraz długości opóźnienia. Dane pokazują, że najczęstszym rodzajem występujących opóźnień są opóźnienia jednorazowe (37,5%) oraz sporadyczne (30,6%), jednak odsetek 17,9% odpowiedzi „często” jest alarmujący. 7,5% całości stanowią odpowiedzi „notorycznie”, a 6,5% odpowiedzi nie zostało sprecyzowanych, wiadomo jedynie, że dotyczą one opóźnień w wypłatach wynagrodzenia, ale bez podania częstotliwości ich występowania. Z kolei przy długości opóźnienia najczęstszą odpowiedzią jest opóźnienie do 1 miesiąca (42,8%). Opóźnienia od 1 do 3 miesięcy to odsetek w wysokości 34,6%, od 3 do 6 miesięcy stanowią 12,4%, 6 do 12 miesięcy 2,9%, a powyżej 12 miesięcy 0,7%. 6,5% opóźnień nie zostało sprecyzowanych pod względem długości zaległości.

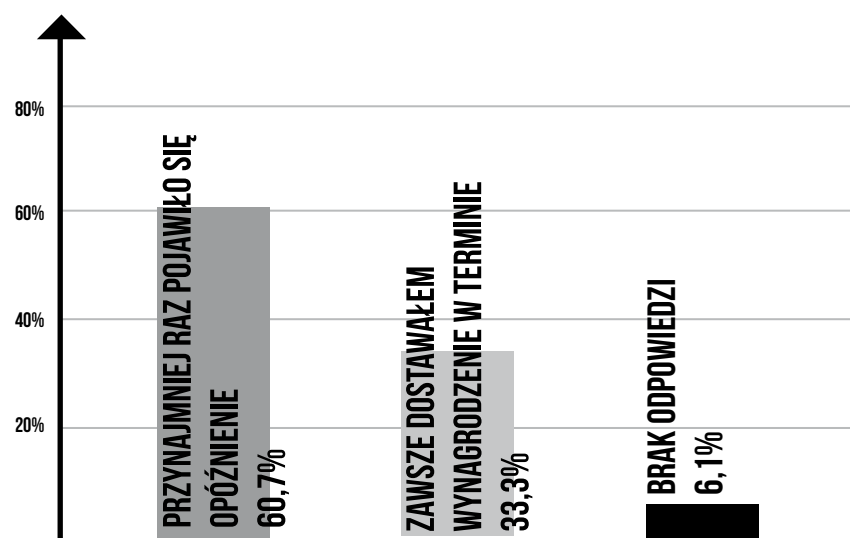
NAJCZĘSTSZA DŁUGOŚĆ WYSTĘPUJĄCYCH OPÓŹNIEŃ W WYPŁACIE WYNAGRODZENIA W OSTATNICH 3 LATACH



Zwłaszcza powyższe zestawienia pokazują jak zgubnym dla piłkarzy jest zjawisko opóźnień w wypłatach wynagrodzenia, które nie tylko sięga kilkumiesięcznych zaległości, ale wcale nie jest jednorazowym przypadkiem, lecz nierzadko normą w polskich klubach. Co więcej, można wywnioskować z tych danych, że w klubach istnieje swego rodzaju przyzwolenie dla nieterminowego wypłacania wynagrodzenia. Skalę tego precedensu podtrzymuje wcześniej wspomniana niewystarczająca ochrona prawna zawieranych z zawodnikami kontraktów o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, która otwiera klubom drogę do powyższych nadużyć.

Kondensując dane z pytania o terminowość wypłat z ostatnich trzech sezonów do dwóch opcji: „zawsze dostawałem wynagrodzenie w terminie” i „przynajmniej raz pojawiło się opóźnienie” oraz opierając się na 1004 ankietowanych, otrzymujemy wymowne dane, które pokazują, że 33,3% ankietowanych w ciągu ostatnich 3 sezonów zawsze dostawało wynagrodzenie w terminie, u 60,7% przynajmniej raz pojawiło się opóźnienie, a 6,1% respondentów wstrzymało się od odpowiedzi. Kontrastuje to też nieco z odpowiedziami na pytanie „Czy klub lub kluby, w których grałeś w ciągu ostatnich 3 lat wypłacał zawsze wynagrodzenie w terminie?”, gdzie 45,4% ankietowanych

WYNAGRODZENIE - TERMINOWOŚĆ WYPŁAT



zaznaczyło odpowiedź „tak”, czyli więcej niż w przypadku pytania szczegółowego, dotyczącego długości i częstotliwości opóźnień. Nasuwa się sugestia, że piłkarze postrzegają niestety występowanie zaległości płatniczych jako pewną normę przyjętą w piłce nożnej i przy pytaniu ogólnym nie odnotowują ich jako zaburzenia terminowości wypłat. Jeśli jednak zagłębić się w szczegóły, okaże się, że zjawisko jest jednak głębsze i dużo częściej spotykane.

23. TERMINOWE WYPŁACANIE WYNAGRODZENIA – OKRES CAŁEJ KARIERY

CZY W CAŁEJ SWOJEJ KARIERZE SPOTKAŁEŚ SIĘ
Z OPÓŹNIENIAMI W WYPŁATACH WYNAGRODZEŃ

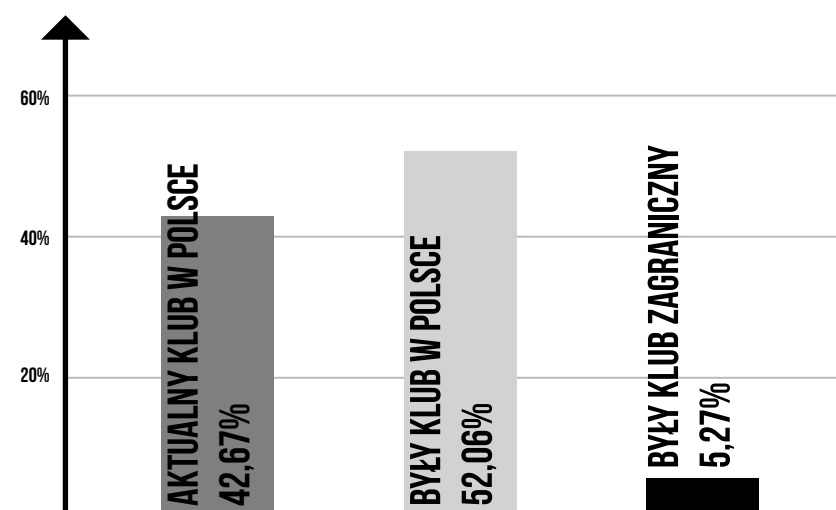


69% PROFESJONALNYCH PIŁKARZY W POLSCE PRZYNAJMNIEJ RAZ W SWOJEJ KARIERZE DOŚWIADCZYŁO OPÓŹNIEŃ W WYPŁACIE WYNAGRODZENIA

Problem występowania opóźnień w wypłatach wynagrodzeń odnieśliśmy także w ujęciu ogólnym do całego okresu karier piłkarskich naszych respondentów.

Na pytanie wielokrotnego wyboru „Jeśli wystąpiło (w całej twojej karierze) opóźnienie w wypłacie wynagrodzenia, gdzie nastąpiło?” 30,68% respondentów nie udzieliło odpowiedzi, co oznacza, że

GDZIE WYSTĘPOWAŁY OPÓŹNIENIA W WYPŁACIE WYNAGRODZEŃ - OKRES CAŁEJ KARIERY



przynajmniej 69,32% respondentów, będących piłkarzami grającymi w Polsce w momencie wypełniania ankiety, przynajmniej raz w karierze doświadczyło opóźnień w wypłatach wynagrodzenia.

Jeśli przyjrzymy się poszczególnym odpowiedziom dotyczącym miejsca wystąpienia opóźnień w wypłatach, to 94,73% odpowiedzi dotyczy polskich klubów, z czego 52,06% odpowiedzi stanowią należności pojawiające się w byłych (poprzednich) klubach respondentów w Polsce, a 42,67% opóźnienia w wypłatach w obecnym klubie w Polsce. Pozostałe 5,27% to zaległości powstałe w klubach zagranicznych, z czego najwięcej wzmianek (jeśli respondent zdecydował się na wyszczególnienie kraju wystąpienia opóźnień) dotyczy klubów z Czech, Cypru i Rosji.

ZAŁĘGŁOŚCI KLUBU WOBEC ZAWODNIKA PO ROZWIĄZANIU/ZAKOŃCZENIU KONTRAKTU



24. ZAŁĘGŁOŚCI KLUBU WOBEC ZAWODNIKA PO ROZWIĄZANIU/ZAKOŃCZENIU KONTRAKTU

Zgodnie z wynikami ankiety 34,9% ankietowanych po rozstaniu z klubem, czy to w przypadku wygaśnięcia kontaktu czy jego rozwiązania (za porozumieniem stron lub z winy jednej z nich), posiada lub posiadało nieuregulowane należności ze strony klubu. Jeśli przyrzeć się problemowi na przykładach poszczególnych klas rozgrywkowych, to wyniki są mocno zbliżone. Największy odsetek nieuregulowanych należności mają piłkarze obecnie występujący w 2 lidze (38,2%), zaś niewiele mniejszy dotyczy zawodników z 1 Ligi (37,5%). W 3 Lidze lub niższych wynosi on 31,5%, natomiast wśród zawodników Ekstraklasy 30%.

Po części powyższa statystyka może wynikać z rozdziału kompetencji Izby ds. Rozwiązywania Sporów Sportowych (IRSS) i Piłkarskiego Sądu Polubownego (PSP). IRSS posiada wyłącznie kompetencje w kwestiach wydawania orzeczeń w sprawie ważności, istnienia, nieistnienia i rozwiązania kontraktów piłkarskich. Co za tym idzie, IRSS może chociażby rozwiązać kontrakt z winy klubu w wypadku, gdy jest nieprawidłowo realizowany, w szczególności, gdy dochodzi do opóźnień w wypłacie wynagrodzenia piłkarza, jednak nie ma kompetencji do zasądzenia tych należności. W rezultacie w takich przypadkach zawodnik zmuszony jest dochodzić ich przed innym organem: PSP lub sądem powszechnym, co niekiedy pozostawia piłkarza w wielomiesięcznym oczekiwaniu na swoje należności.

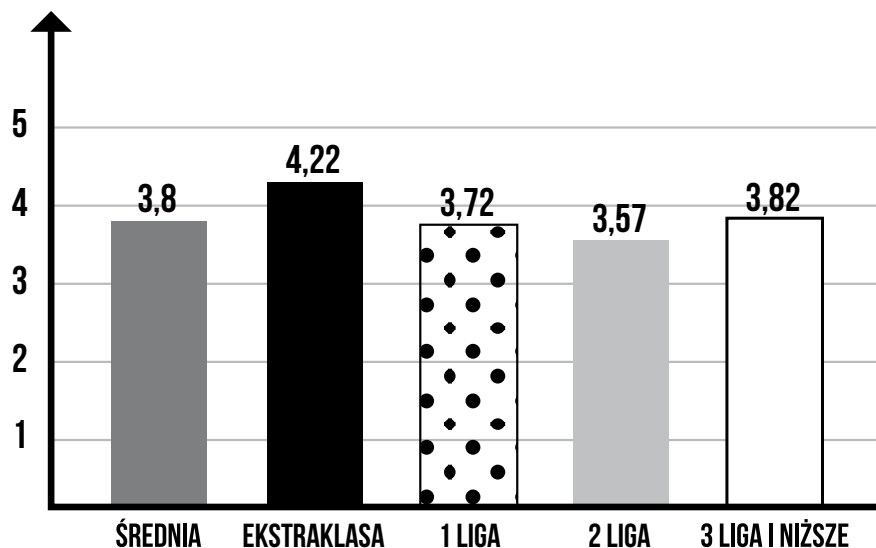
25. TERMIN WYPŁATY WYNAGRODZENIA W KONTRAKCIE

Zapytaliśmy piłkarzy jaki termin wypłaty ustalono w kontrakcie. Najwięcej, bo 41,73% ankietowanych podało, że w ich kontraktach termin wypłaty wynagrodzenia ustalono do 15. dnia następnego miesiąca. Druga pod względem liczebności padła odpowiedź „do 10. dnia następnego miesiąca” (33,07%), a trzecia z wynikiem 12,65% „do 20. dnia następnego miesiąca”. Najmniej osób wskazało jako ostateczny dzień przelewów 25. dzień miesiąca (8,07%). 4,48% nie udzieliło żadnej odpowiedzi na to pytanie.

26. POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA I STABILIZACJA ZATRUDNIENIA W KLUBIE

Podsumowując dział pytań dotyczących terminowości wypłat wynagrodzenia, zawodnicy zostali poproszeni o ocenę bezpieczeństwa i stabilizacji zatrudnienia w klubie, gdzie 1 było najłabszą oceną, a 5 najlepszą.

STOPIEŃ POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA I STABILIZACJI ZATRUDNIENIA W KLUBIE



W spojrzeniu całościowym, gdzie odpowiedzi udzieliło łącznie 955 ankietowanych, uzyskaliśmy średnie poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji na poziomie 3,8 w skali punktowej 1-5. Gdyby przełożyć to na klasyfikację szkolną, można by określić, że piłkarze oceniają swoją współpracę z agentami na mocny dostateczny z plusem, lub dobry minus.

W ujęciu poszczególnych klas rozgrywkowych, najwyższą notę przyznali zawodnicy z Ekstraklasy (4,22) i była to jedyna liga, która oceniła swój poziom bezpieczeństwa i stabilizacji powyżej 4. Średnia u 3-ligowców wyniosła 3,82 (będąc najbliższą średniej ogólnej), wśród 1-ligowców zaś zanotowaliśmy średnią 3,72. Najmniej bezpieczni w swoim zatrudnieniu czują się zawodnicy z 2 Ligi, których średnia 3,57 potwierdza wcześniejsze wyniki dotyczące skali występowania zaległości w wypłatach w tej klasie rozgrywkowej.

CZY KLUB PRZY ZAWIERANIU KONTRAKTU OKAZAŁ POLISĘ UBEZPIECZENIOWĄ OD NASTĘPSTW NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW W SPORCIE?



ZDROWIE

27. OKAZANIE POLISY UBEZPIECZENIOWEJ NNW

Wedle wspomnianej już wcześniej Uchwały nr III/54 z dnia 27 marca 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej Minimalne Wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej (Uchwała III/54), klub ma w obowiązku ubezpieczyć swoich zawodników od następstw nieszczęśliwych wypadków wynikłych z uprawiania sportu piłki nożnej. Ta sama uchwała daje zawodnikowi możliwość rozwiązania kontraktu z winy klubu, jeśli „klub ze swojej winy zaniechał obowiązkowego ubezpieczenia Zawodnika od następstw nieszczęśliwych wypadków w sporcie i na skutek czego Zawodnik nie otrzymał należnego mu świadczenia ubezpieczeniowego lub jego równowartości od Klubu albo Klub nie przedstawił dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia w terminie (...)”. Praktyka pokazuje jednak, że nie zawsze ten obowiązek jest przestrzegany przez kluby i zawodnicy pozostawiani są samym sobie w kwestii pokrycia kosztów leczenia i rehabilitacji oraz zmuszeni dochodzić swoich, pogwałconych przez klub, praw.

Zapytaliśmy piłkarzy „Czy klub przy zawieraniu kontraktu okazał polisę ubezpieczeniową od następstw nieszczęśliwych wypadków w sporcie?”. Spośród 973 odpowiedzi aż 55,3% było przeczących. 23,12% przyznało, że klub okazał im ową polisę, natomiast 21,58% odparło, że „nie wie” czy miało to miejsce. Powyższe dane nie przesądzają oczywiście o tym, że jeśli klub nie okazał polisy ubezpieczenia

CZY WIESZ W JAKIM TOWARZYSTWIE UBEZPIECZENIOWYM KLUB CIEBIE UBEZPIECZYŁ?



67% PIŁKARZY NIE WIE GDZIE I NA JAKICH WARUNKACH ZOSTALI UBEZPIECZENI PRZEZ KLUB

NNW, to automatycznie oznaczałoby to, że takiej polisy nie zawarł, jednak po raz kolejny pokazuje, że kluby nie uznają za stosowne poinformować swoich zawodników o wszystkich istotnych aspektach zatrudnienia, w tym warunkach ubezpieczenia, jakie panują w klubie.

Przyglądając się tej tendencji występującej w poszczególnych rozgrywkach, najkorzystniej wypada 2 liga, w której 26,16% zawodników otrzymało polisę do wglądu (przy jednoczesnym odsetku odpowiedzi „nie wiem” na poziomie 20,43%). Drugi pod względem wielkości odsetek odpowiedzi twierdzących padł w Ekstraklasie i wyniósł 24,37%, jednak należałoby zwrócić uwagę, że w tej lidze odsetek „niewiedzy” należy do największych (26,9%). 21,78% zawodników z 1 Ligi dostało do wglądu polisę (przy odsetku odpowiedzi „nie wiem” na poziomie 19,02%), natomiast wśród zawodników z 3 Ligi i niższych polisa została okazana w 18,67% przypadków (21,69% odpowiedzi „nie wiem”).

28. TOWARZYSTWA UBEZPIECZENIOWE

Na pytanie „Czy wiesz w jakim towarzystwie ubezpieczeniowym klub ciebie ubezpieczył?” 67,43% respondentów przyznało, że nie ma takiej wiedzy. Biorąc pod uwagę, że 8,57% ankietowanych zostawiło to pytanie bez odpowiedzi, ten współczynnik może być jeszcze wyższy. Z jednej strony potwierdza to wcześniejszą tendencję, że kluby nie udzielają swoim zawodnikom tak podstawowych informacji, z drugiej zaś pokazuje, że sami zawodnicy także nie znajdują koniecznym, by się tego dowiedzieć. Wśród odpowiedzi twierdzących, piłkarze naj-

częściej wskazywali PZU jako towarzystwo, w którym klub ich ubezpieczył (68,05% odpowiedzi). Na drugim miejscu znalazła się Warta z 7,88%.

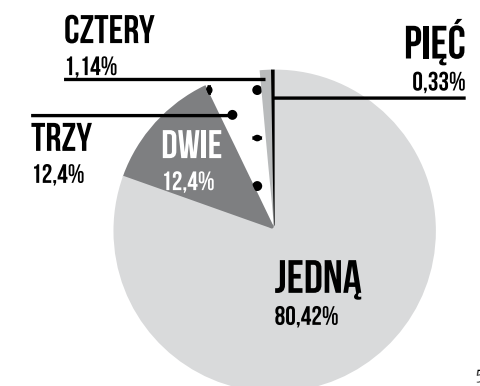
29. WŁASNE UBEZPIECZENIA SPORTOWE

CZY POSIADASZ JAKĄS POLISĘ ZAWARTĄ POZA UBEZPIECZENIEM KLUBOWYM?



Jako że PZPN nakłada na kluby jedynie wymóg ubezpieczania zawodników, bez postawienia minimalnych warunków, jakie takie ubezpieczenie powinno posiadać, praktyka niejednokrotnie pokazywała, że kluby decydują się na tanie opcje grupowe, które niedostatecznie zabezpieczają zdrowie zawodników. Efekty tego możemy ujrzyć chociażby po wielu powstających zbiórkach w celu zgromadzenia środków na operację, której kosztów nie było w stanie pokryć klubowe ubezpieczenie lub zawodnik znalazł się w tarapatkach po odrzuceniu wniosku o odszkodowanie przez towarzystwo ubezpieczeniowe, którego polisa nie przewiduje niektórych schorzeń w swoim taryfikatorze.

JAK WIELE POLIS POSIADASZ POZA UBEZPIECZENIEM ZAWARTYM W KLUBIE?



31. UZYSKANIE ODSZKODOWANIA (POLISA W KLUBIE) W ZWIĄZKU Z KONTUZJĄ

Jedno z pytań miało przynieść odpowiedź na pytanie czy zawierane przez kluby polisy należycie zabezpieczają finanse zawodników. Zapytaliśmy piłkarzy, czy w związku z poniesioną kontuzją udało im się uzyskać odszkodowanie z tytułu polisy (ubezpieczenia) w klubie. Wyniki ankiety dowodzą, że polisy zawierane w klubach nie stanowią dostatecznego zabezpieczenia.

Wedle danych uzyskanych z ankiety, jedynie 25,1% respondentów uzyskało odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia w klubie w związku z kontuzją. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że odpowiedzi „nie” udzieliło 40,64% ankietowanych, a kolejne 25,2% nie ubiegało się o odszkodowanie. W przypadku tych ostatnich, jak i pozostałych 9,06% piłkarzy, którzy nie udzielili odpowiedzi na to pytanie, można przyjąć, że przynajmniej część ankietowanych nie odniosło nigdy kontuzji w ramach, której mogliby się ubiegać o odszkodowanie. Potwierdzałyby to dane uzyskane w kolejnym pytaniu, dotyczącym opłacania kosztów leczenia i/lub rehabilitacji, w których owe dwie grupy pokrywają się z liczbą ankietowanych, którzy zaznaczali opcje „nie dotyczy, nie byłem kontuzjowany”, a także tych, którzy wstrzymali się od odpowiedzi. Nawet gdyby hipotetycznie założyć, że wspomniany odsetek, który nie ubiegał się o odszkodowanie, złożył jednak stosowny wniosek i uzyskał świadczenie, wypłacalność polisy na poziomie maksymalnie ok. 60% jest niewystarczający i pokazuje, że coś co powinno być normą, komfortem zabezpieczającym sportowca zdrowotnie i finansowo w przypadku wystąpienia zdarzenia losowego, jest tak naprawdę loterią spowodowaną przez produkt (polisę) o niskiej jakości.

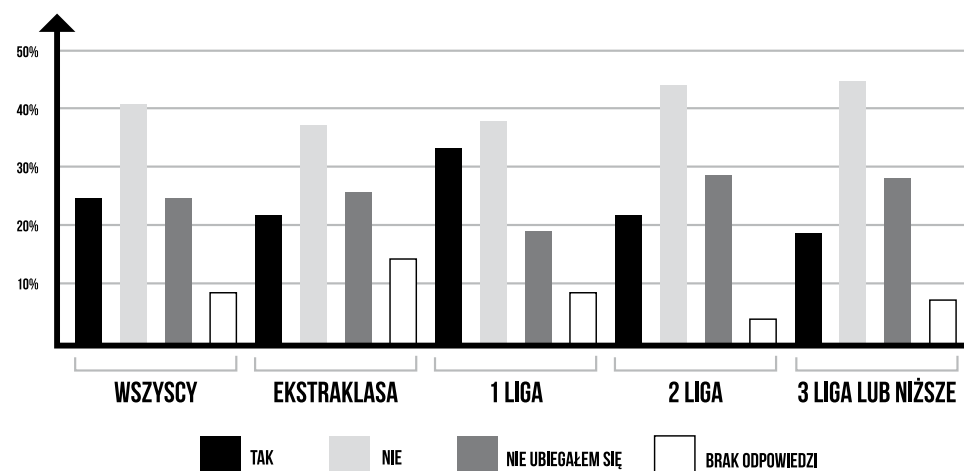
Biorąc pod uwagę wyniki w poszczególnych klasach rozgrywkowych, najlepiej sytuacja przedstawia się w 1 Lidze, gdzie 33,3% piłkarzy przyznano odszkodowanie, co jest najwyższym współczynnikiem we wszystkich ligach. Również wśród 1-ligowców odnotowano najniższy

W związku z powyższym, zapytaliśmy zawodników, którzy z nich zdecydowali się na zawarcie dodatkowego, poza klubowym, prywatnego ubezpieczenia sportowego, a jeśli tak, to w jak wielu towarzystwach ubezpieczeniowych. Okazuje się, że 61,06% respondentów posiada przynajmniej jedną prywatną polisę sportową (przy 4,18% ankietowanych, którzy wstrzymali się od odpowiedzi). Spośród odpowiedzi twierdzących najwięcej, bo 80,42% posiada tylko jedno własne ubezpieczenie, z kolei 12,4% ma dwie własne polisy, 5,71% trzy, 1,14% aż cztery, a 0,33% (2 ankietowanych) rekordową liczbę pięciu polis sportowych w pięciu różnych towarzystwach ubezpieczeniowych. Spośród towarzystw ubezpieczeniowych, z którymi ankietowani zawarli prywatne polisy sportowych, piłkarze najczęściej wymieniali PZU (30,18%) i Ergo Hestia (29,53%).

30. KONTUZJE

Z badania wynika, że w ciągu ostatnich trzech lat 64,14% ankietowanych odniosło kontuzję. Jeśli przyjrzeć się poszczególnym ligom, to odsetek kontuzji wśród piłkarzy w danych ligach jesienią 2018 roku jest bardzo zbliżony. W 2 Lidze wyniósł on 65,8%, w 1 Lidze 65,8%, a wśród graczy z 3 Ligi i niższych 65,5%. Najmniej kontuzjogenni zdają się być zawodnicy grający jesienią 2018 roku w Ekstraklasie, gdzie pozytywnych odpowiedzi udzieliło 55,6% ankietowanych.

UZYSKANIE ODSZKODOWANIA (Z POLISY KLUBOWEJ) W ZWIĄZKU Z KONTUZJĄ

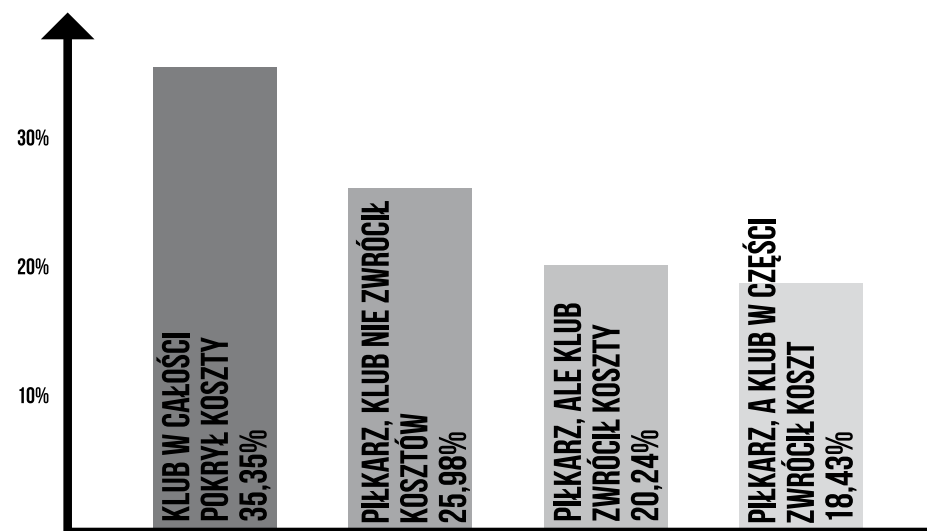


współczynnik zawodników, którzy nie zdecydowali się ubiegać o odszkodowanie (19,3%). Stosunkowo najniższy odsetek odmów w wypłatach odszkodowania odnotowaliśmy w Ekstraklasie (37,2% ankietowanych ekstraklasowiczów), choć należałoby mieć na uwadze, że to tylko o 1,2% mniej niż w 1 Lidze, w której z kolei jest zarówno niższy odsetek zawodników którzy nie ubiegali się o odszkodowanie (o 6,8%), jak i takich, którzy pozostawili pytanie bez odpowiedzi (o 6,1%).

32. OPŁACANIE KOSZTÓW LECZENIA/OPERACJI

Całej grupie badanych zadaliśmy pytanie o to kto i w jakim stopniu opłacał koszty związane z leczeniem i/lub operacją zawodnika, które nastąpiły w wyniku kontuzji odniesionej w trakcie wykonywania obowiązków klubowych. 27,69% ankietowanych odpowiedziało, że nie dotyczy ich to pytanie, albowiem nie byli kontuzjowani i przy połączeniu tej ilości z 6,37% ankietowanych, którzy nie udzielili żadnej odpowiedzi, suma pokryje się z wnioskami z poprzedniego pytania, dotyczącego uzyskania odszkodowania z polisy w klubie w związku z kontuzją.

KTO POKRYŁ KOSZTY LECZENIA/OPERACJI KONTUZJI



Jeśli zaś chodzi o respondentów, którzy odnieśli kontuzję, to ich odpowiedzi rozkładają się mniej więcej po równo, aczkolwiek największy odsetek udzielił odpowiedzi, że to klub w całości pokrył koszty leczenia (35,35%). Pozostali zawodnicy sami opłacali swoje leczenie, z czego 25,98% nie uzyskała zwrotu kosztów od klubu. 20,24% po opłaceniu swojego leczenia odzyskała koszty od klubu, natomiast 18,43% ankietowanych odzyskało je w niepełnym wymiarze.

33. OPŁACANIE KOSZTÓW REHABILITACJI

Analogicznie jak w poprzednim akapicie, zadaliśmy pytanie o to kto i w jakim stopniu pokrył koszty związane z rehabilitacją zawodnika po kontuzji. Odpowiedzi niemal identycznie, w granicach błędów statystycznych, pokrywają się z odpowiedziami z poprzedniego pytania.

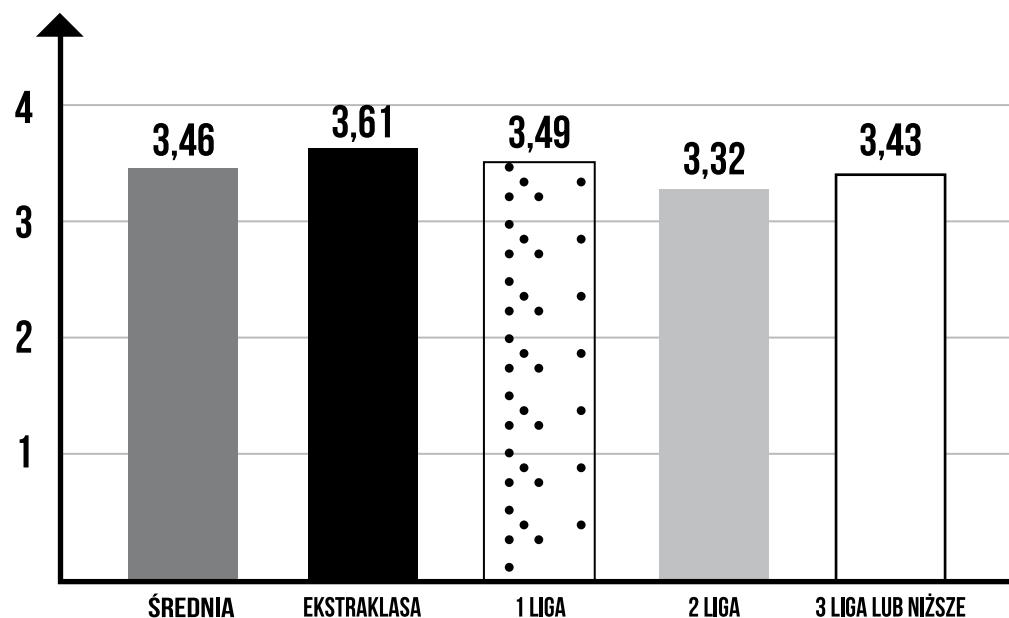
28,09% respondentów odpowiedziało, że nie była kontuzjowana, 24,3% udzieliła odpowiedzi, że to klub w całości pokrył koszty związane z rehabilitacją, 18,725% zawodników osobiście opłaciło rehabilitację, jednak nie dostało zwrotu kosztów ze strony klubu, 11,75% odzyskało całość poniesionych kosztów, zaś 10,46% odzyskało tylko w części. 6,67% ankietowanych nie udzieliło żadnej odpowiedzi.

34. STOPIEŃ USATYSFAKCJONOWANIA ZE WSPARCIA MEDYCZNEGO ZAPEWNIANEGO PRZEZ KLUB

Podsumowując dział pytań dotyczących zdrowia, zawodnicy zostali poproszeni o ocenę ich satysfakcji ze wsparcia medycznego zapewnianego przez klub, gdzie 1 było najniższą oceną, a 5 najlepszą.

W spojrzeniu całościowym, gdzie odpowiedzi udzieliło łącznie 942 ankietowanych, uzyskaliśmy średnie poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji na poziomie 3,46 w skali punktowej 1-5. Gdyby przełożyć to na klasyfikację szkolną, można by określić, że piłkarze oceniają do-

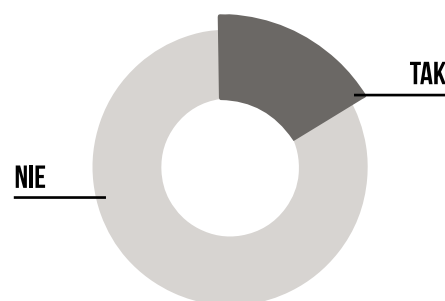
STOPIEŃ USATYSFAKCJONOWANIA ZE WSPARCIA MEDYCZNEGO W KLUBIE



stępną w klubach pomoc medyczną na dostateczny z plusem (na szynach).

W ujęciu poszczególnych klas rozgrywkowych, najwyższą notę przyznali zawodnicy z Ekstraklasy (3,61). Niewiele niższe noty przyznawali zawodnicy z 1 Ligi, gdzie średnia wyniosła 3,49. Zawodnicy z 3 Ligi i niższych ocenili swój stopień usatysfakcjonowania na 3,43, natomiast najmniej zadowoleni z warunków wsparcia medycznego są 2-ligowcy, u których średnia wyniosła jedyne 3,32.

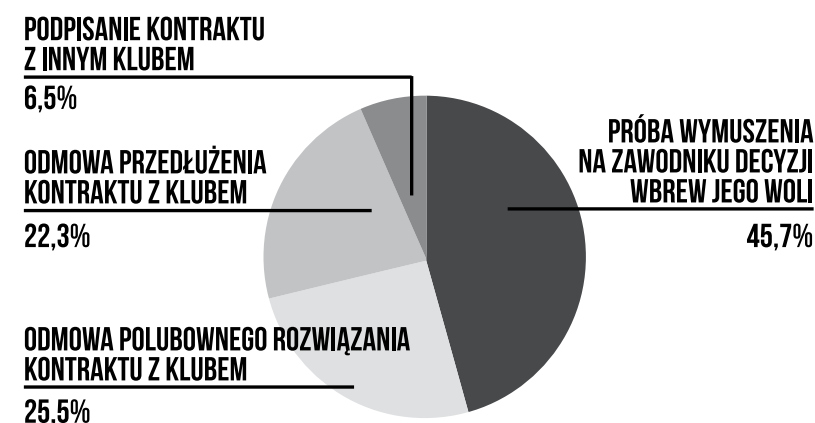
CZY KIEDYKOLWIEK ZOSTAŁEŚ ODSUNIĘTY OD TRENINGÓW Z PIERWSZĄ DRUŻYNĄ Z PÓBUDEK INNYCH NIŻ SPORTOWE?



KLUB KOKOSA

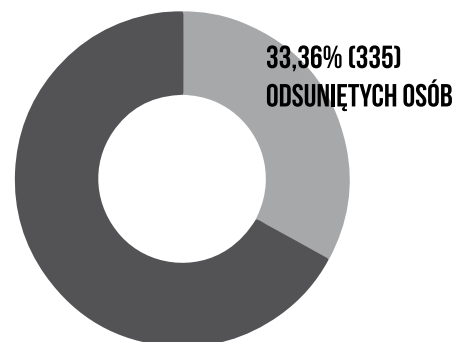
Zgodnie z naszą ankietą kluby stosują indywidualne treningi (czasami treningi w ramach określonej wąskiej grupy zawodników) w celu ukarania za odmowę rozwiązania kontraktu, zawarcia nowego kontraktu czy jako formę wymuszenia określonej decyzji. Wedle uzyskanych wyników, 17,2% ankietowanych przyznało, że zostali kiedykolwiek odsunięci od treningów z pierwszym zespołem z powodów odmiennych od pobudek czysto sportowych. W tej grupie, aż 45,7% zaznaczyło, że powodem była próba wymuszenia na zawodniku jakiejś decyzji wbrew jego woli, 25,5% przyznało, że powodem była odmowa polubownego rozwiązania kontraktu z klubem, dla 22,3% odsunięcie od treningów było motywowane odmową przedłużenia kontraktu z klubem, a 6,5% zostało odsuniętych po tym, jak podpisali, zgodnie z przepisami, umowę z nowym klubem na 6 miesięcy przed wygaśnięciem jego obowiązującego kontraktu.

Z JAKICH POWODÓW TRAFIŁEŚ DO "KLUBU KOKOSA"?



Zadaliśmy także zawodnikom pytanie o to, czy po odsunięciu od treningów z pierwszą drużyną, uczestniczyli oni w zajęciach drugiej drużyny, czy też zastosowano wobec nich inne praktyki. To pytanie

ZAWODNICY, KTÓRZY KIEDYKOLWIEK ZOSTALI ODSUNIĘCI OD TRENINGÓW Z PIERWSZYM ZESPOŁEM

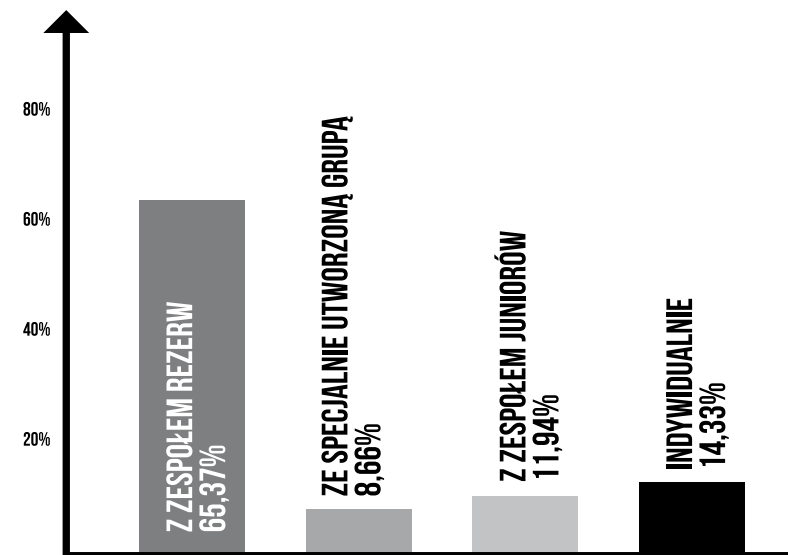


nie odnosiło się tylko do zawodników, którzy zetknęli się z “klubem kokosa”, co sugeruje większa liczba odpowiedzi, niż we wcześniejszych pytaniach o nieetyczne odsunięcia od treningów z pierwszą drużyną. Zawodników, którzy kiedykolwiek zostali odsunięci od zajęć z pierwszą drużyną, było 335, co stanowi 33,36% całej badanej grupy.

Odpowiedzią najczęściej udzielaną przez zawodników było potwierdzenie, że rzeczywiście, po odsunięciu od treningów z pierwszą drużyną trenowali oni z zespołem rezerw. Takiej odpowiedzi udzieliło 65,37% ankietowanych. Jest to zresztą odpowiedź padająca najczęściej w każdej z badanych klas rozgrywkowych. Zdarzały się jednak niechlubne przypadki odmiennych praktyk, choćby stosowanie indywidualnych treningów, w odosobnieniu od grupowej rywalizacji i wspólnego reżimu treningowego. Takiej odpowiedzi udzieliło 14,33% ankietowanych. Z kolei 11,94% respondentów zostało zmuszonych do treningów z juniorami. Trudno w takim przypadku mówić o zapewnieniu przez klub profesjonalnemu zawodnikowi warunków do podnoszenia swoich umiejętności sportowych. Ostatnią odpowiedzią, jakiej udzieliło 8,66% zawodników, było utworzenie specjalnej grupy treningowej, której członkowie nie brali udziału w żadnych rozgryw-

33% PIŁKARZY PRZYNAJMNIEJ RAZ W KARIERZE ZOSTAŁO ODSUNIĘTYCH OD TRENINGÓW Z PIERWSZĄ DRUŻYNĄ

Z JAKIM ZESPOŁEM TRENOWAŁŚ PO ODSUNIĘCIU OD TRENINGÓW Z PIERWSZYM ZESPOŁEM

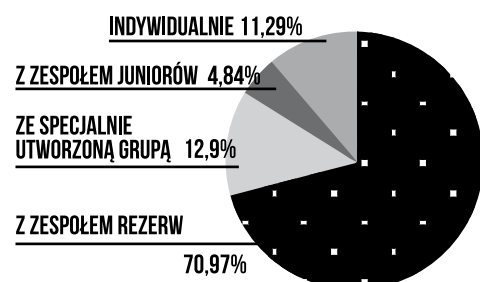


kach i poza treningami we wspólnym, zamkniętym gronie, nie mieli możliwości sprawdzania, ani prezentowania swoich umiejętności w meczach o stawkę.

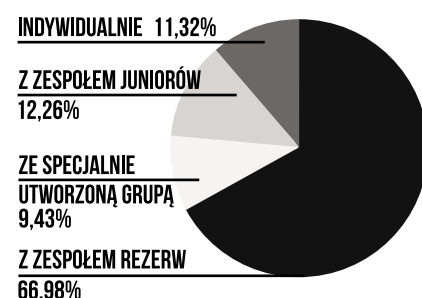
Jak powyższe praktyki prezentują się w statystyce w ujęciu poszczególnych klas rozgrywkowych? 41,67% badanych zawodników z 3 ligi lub niższych zaznaczyło, że kiedykolwiek zostali odsunięci od treningów z pierwszym zespołem, z czego 68,57% trenowało po tych z drugim zespołem, 15,71% trenowało z juniorami, 12/86% miało indywidualny cykl treningowy, a dla 2,86% utworzono odosobnioną grupę treningową. Spośród aktualnych 2-ligowców 37,46% zostało odsuniętych od pierwszego zespołu, gdzie 66,98% spośród nich trenowało z drugim zespołem, 12,26% z juniorami, 11,32% indywidualnie, a 9,43% z osobną grupą treningową. 29,95% badanych zawodników z Ekstraklasy zostało kiedykolwiek odsuniętych od pierwszej drużyny, z czego 70,97% miało treningi z zespołem rezerw, 12,9% z osobną grupą treningową, 11,29% indywidualny cykl treningowy, a 4,84% zajęcia z juniorami. Z kolei wśród 1-ligowców 28,66% zawodników było odsuniętych od pierwszej drużyny, z czego 56,25% trenowało z rezerwami, 20,83% indywidualnie, 13,54% z juniorami, a 9,38% miało zaordynowano treningi z osobną grupą.

Z JAKIM ZESPOŁEM TRENOWAŁEŚ PO ODSUNIĘCIU OD TRENINGÓW Z PIERWSZYM ZESPOŁEM?

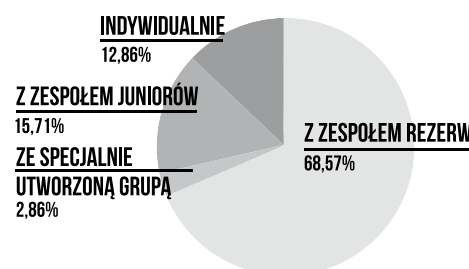
EKSTRAKLASA



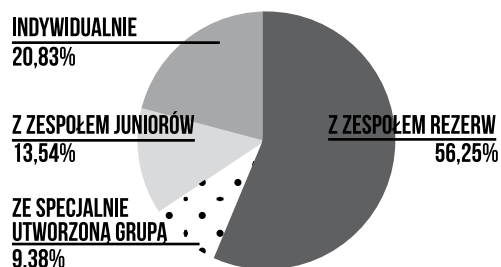
2 LIGA



3 LIGA



1 LIGA



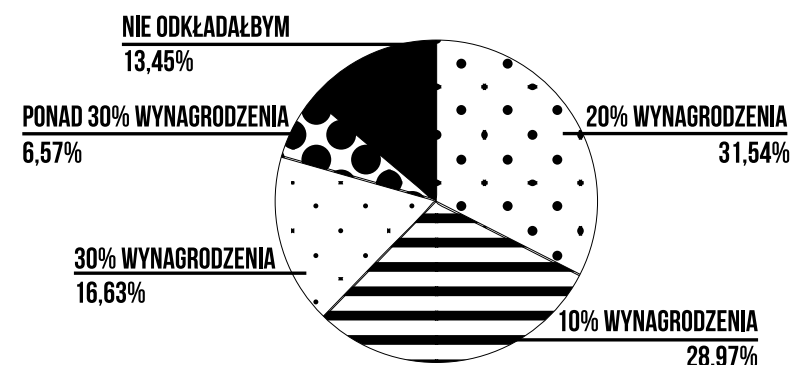
Jak pokazują powyższe wyniki, problem nieetycznego wpływania na zawodników jest znacznie poważniejszy, niż wydaje się to na pierwszy rzut oka. Dane pokazują, że w poszczególnych ligach podejście do zawodników, którzy zostali odsunięci od pierwszego zespołu jest odmienne. W każdej z lig przeważa odsetek zawodników, którym dane było trenowanie w takiej sytuacji z zespołem rezerw, należy jednak mieć na względzie, że przedmiotem badań nie było sprawdzenie jak wielu z nich rzeczywiście dostawało szansę gry w oficjalnych rozgrywkach z udziałem drugiego zespołu. Praktyka z jaką wielokrotnie spotykał się Polski Związek Piłkarzy pokazywała, że przesunięcie do rezerw łączyło się z nieoficjalnym zakazem występów w tychże. Niepokojące są także doniesienia o tym co działo się z zawodnikami, którzy byli poddawani indywidualnemu cyklowi, treningom z niepełnoletnimi adeptami piłki nożnej lub koszarowanymi w docelowych, zamkniętych grupach treningowych, odseparowanych od reszty ze-

21% PIERWSZOLIGOWCÓW, KTÓRYCH ODSUNIĘTO OD TRENINGÓW Z 1. DRUŻYNĄ, DOSTAŁO INDYWIDUALNY TOK TRENINGOWY, BEZ MOŻLIWOŚCI ĆWICZEŃ W GRUPIE

społu. W żadnym z tych przypadków nie ma wątpliwości, że dochodzenie do sportowej formy i/lub podnoszenie umiejętności zawodników były najmniej istotnymi i pożądanymi skutkami.

FUNDUSZ EMERYTALNY

Na pytanie o treści “Czy gdyby była taka możliwość, jak dużą część swojego obecnego wynagrodzenia odkładałbyś na fundusz, z którego po zakończeniu kariery sportowej byłaby wypłacana, tzw. sportowa emerytura?” odpowiedzi udzieliło łącznie 932 piłkarzy, z czego największy odsetek (294 badanych – 31,55% ankietowanych) opowiedział się za opcją odkładania 20% ze swojego wynagrodzenia na sportową emeryturę. Niewiele mniej, bo 270 graczy (28,97% ankietowanych) najchętniej oddawałoby 10% swojego wynagrodzenia. 167 piłkarzy (16,63% ankietowanych) jest w stanie odkładać do 30% wynagrodzenia na fundusz, a 66 badanych (6,57% ankietowanych) nawet ponad 30% swoich zarobków. Są też takie osoby (135 badanych – 13,45%), które w ogóle nie planują zbierania środków na późniejszą sportową emeryturę.



Powyższe wyniki pokazują, że większość, bo około 85% badanych piłkarzy jest chętna odkładać część swoich zarobków na poczet specjalnie utworzonego funduszu emerytalnego dla sportowców. Pytania zamieszczone w ankietach poprzedzone były spotkaniami i rozmowami w klubach, w tym poruszane były kwestie związane z przyszłością emerytalną polskich piłkarzy, którzy są świadomi aktualnej sytuacji i optymistycznie zapatrują się na proponowane przez Polski Związek Piłkarzy rozwiązanie, które mamy nadzieję przeforsować przy aktywnym wsparciu Rzecznika Praw Obywatelskich oraz partnerów społecznych, w tym Polskiego Związku Piłki Nożnej. Podejmowany przez nas temat wymaga zmian na poziomie prawa krajowego, w czym niezbędna jest współpraca odpowiednich ministerstw, jednak rosnące potrzeby i zainteresowanie środowiska piłkarskiego, pozwalają z optymizmem przystępować do dalszych rozmów.

PODSUMOWANIE

Przeanalizowane w powyższym raporcie kwestie pokazują z jak wieloma problemami borykają się piłkarze w Polsce. Poruszane w ankiecie tematy wynikały z wieloletniej praktyki w pracy z piłkarzami, zwłaszcza z udzielanej im doraźnej, jak i kompleksowej pomocy, a uzyskane dzięki anonimowym odpowiedziom wyniki pozwoliły porównać tę wiedzę z konkretnymi danymi. Należy mieć jednocześnie na względzie możliwość występowania błędów statystycznych, przez co uzyskany w raporcie obraz w rzeczywistości może wyglądać jeszcze dramatyczniej.

Otrzymane wyniki to oczywiście nie bezwzględny wyznacznik, jednak uzyskane w oparciu o badanie przeprowadzone na dużej grupie docelowej, pozwalają na wysnucie miarodajnych wniosków. A te, nawet bez specjalistycznej znajomości tematu, nasuwają się same. Przede wszystkim, statystyczny, współczesny piłkarz w Polsce boryka

się z nieterminowymi wypłatami wynagrodzenia, zatrudniony jest w oparciu o mało korzystne i potencjalnie niebezpiecznie skonstruowane umowy, nie ma pewności czy po zmianie przynależności klubowej będzie traktowany, na podobnych, przejrzystych warunkach oraz odczuwa pewien dyskomfort w związku z bezpieczeństwem swojego zatrudnienia, reprezentacji przez pośrednika transakcyjnego, a także kwestiami ochrony zdrowia w klubie.

Liczymy, że krokiem w kierunku wyższych, bardziej godziwych standardów będą zmiany przepisów, począwszy od postulowanych przez Polski Związek Piłkarzy zapisów w Uchwale III/54, jednak realny wpływ na tę sytuację powinny mieć przede wszystkim same kluby i to od ich świadomości powinno się zacząć ten proces. Powyższe badanie ma za zadanie uzmysłowić jak szeroka, a zarazem jak szczegółowa jest skala zagadnienia i gdzie należałoby szukać kierunków zmian, aby doprowadzić do rozwiązań we właściwy sposób chroniących interesy piłkarzy.



**NASI DORADCY - BYLI ZAWODOWI PIŁKARZE,
OBSŁUGUJĄ KLIENTÓW NA TERENIE CAŁEJ EUROPY**

**Phinance S.A. to wyłączny partner Polskiego Związku Piłkarzy
w obsłudze sportowców zawodowych pod względem umów finansowych**

- ubezpieczenia dla sportowców
- kredyty
- leasingi
- ubezpieczenia majątkowe
- zabezpieczenie sportowej emerytury
- inwestycje

Phinance S.A. to 36 biur, 400 000 klientów
i 260 rozwiązań dostarczanych przez 43 partnerów.

Skontaktuj się z nami i zostań naszym partnerem,
klientem lub zacznij z nami zmieniać oblicze
polskiej piłki jako doradca!

✉ sportowcy@phinance.pl
☎ 661 344 730